

# Wizja lokalna na krakowskich budowach

(Inf. wł.). W dniu wczorajszym I sekretarz KW PZPR poseł tow. L. Motyka, sekretarz KW PZPR tow. Pekala i sekretarz KM PZPR tow. Skiba wzięli udział w wizji lokalnej krakowskich budownictwa. Oglądali mianowicie budowę: Domu Turysty, hotelu „Orbis”, budynków jubileuszowych UJ, punktów „Bioprosta”, budynku „Domino” osiedla mieszkalnego na Wzgórzach Krzesławickich, miasteczka AM oraz budowy przekazywacza na Chorągwie.

Zapytany o opinie o aktualnym stanie budów i ich perspektywach tow. Motyka wyraził sąd, że w tej chwili obserwuje się już wyraźną poprawę sytuacji. Oczywiście jest szereg trudności np. z uzyskaniem robotników, są kłopoty z zaopatrzeniem w stolarke aluminiową dla hotelu „Orbis”. Istnieje jednakże szereg dobrze pomyślanych inicjatyw. Inwestycje jubileuszowe UJ nie są zagrożone, jeśli chodzi o terminy ich realizacji. Pewne opóźnienia natomiast notuje się na budowie Domu Turysty. Należy przypuszczać, że będą one chyba nadrobione. Widać także wyraźną koncentrację wysiłków na budowach bloków mieszkalnych.

Jaki był cel wizji lokalnej? Sekretariaty KW i KM zajmowały się wiele razy sprawami budownictwa. Sekretarze chcieli zobaczyć, jak te sprawy wyglądają w praktyce. Zwidzili więc inwestycje hotelowe, mieszkalne, szkolnictwa wyższego, interesujący eksperyment „Domino” i Chorągwie.

Jeśli by chciało się wyrazić na gorąco wnioski wynikające z tej wizji, trzeba by powiedzieć, że kierownictwa budów mają istotnie ogromne trudności. Zadaniem Komitetu będzie więc pomagać w miarę możliwości w usuwaniu tych trudności.

Zadania na rok bieżący są istotnie bardzo trudne, bo koncentracja wysiłków przekracza możliwości organizacyjne. Poprzednio wzrost zadań z roku na rok nie przekraczał na ogół 20 proc. Dzisiaj sięga 50 proc.

Niepokoń jedno: niezależnie środków na uzbrojenie Bieńczyce.

Dlaczego właśnie teraz sekretarze zainteresowali się szczególnie budownictwem? Trzeci i czwarty kwartał poświęcony będzie przygotowaniu planów na rok 1963. Od stanu robót w roku 1962 będzie zależeć realizacja ich w roku 1963. Po wspomnianej wizji lokalnej opracuje się wnioski na posiedzenie sekretariatu. Wnioski te wykorzystają się przy opracowaniu planu na rok 1963.

Jednym z takich wniosków jest np. stwierdzenie, że opóźnienie zaawansowania stanów surowych jest wynikiem w wielu wypadkach braku rezerwy lokalowej dla przekwaterowania mieszkańców baraków. Przykład: przy WSR barak, z którego nie można wywodzić mieszkańców, utrudnia poprowadzenie ciągów gazowych.

Wizja lokalna, w której wzięli udział, aż trzech sekretarzy KW i KM PZPR, wskazuje na to, jak dużą wagę przywiązuje do spraw inwestycji krakowskie kierownictwo partii. (hz)

# Gazeta krakowska

Rok XIV  
Cena 50 gr  
Wyd. A  
Nr 188 (4417)

Kraków,  
czwartek 9  
sierpnia 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Z udziałem 600 delegatów ze 100 krajów w Warszawie będzie obradować

## VI Zgromadzenie organizacji członkowskich ŚFMD



W dniach 10—16 bm. obradować będzie w Warszawie VI zgromadzenie organizacji członkowskich Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zgromadzenia, sekretarz KC ZMS Grzegorz Sokółowski zapoznał przedstawiciela PAP red. Kamienieckiego z programem i problematyką obrad.

W zgromadzeniu udział weźmie ok. 600 delegatów spośród 100 krajów — reprezentujących ponad 200 organizacji członkowskich ŚFMD. Zaproszono również szereg organizacji niezrzeszonych w Federacji, m. in. młodzieżowe organizacje socjalistyczne i socjaldemokratyczne z wielu krajów. Tak więc w Warszawie obradować będzie szeroka reprezentacja młodzieży świata.

Podczas obrad oceniony zostanie dorobek ŚFMD w ciągu ostatnich 3 lat, tj. od zgromadzenia w Pradze — po festiwalu wiedeńskim. W okresie tym poważnie wzrosły wpływy Federacji — głównie w Ameryce Łacińskiej (np. wstąpiły do ŚFMD nowe organizacje z Argentyny i Chile) i Afryce. Szereg organizacji pozostających dotychczas poza ŚFMD rozpoczęło współpracę z Federacją, dotyczy to np. młodzieży z Ghany, Gwinei, Brazylii, Indii i Maroka.

Te sukcesy ŚFMD są rezultatem dorobku kijowskiego kongresu Federacji. W 1957 r. na kongresie tym postanowiono poważnie rozszerzyć — w porównaniu z latami ubiegłymi — platformę działania politycznego, rozwinąć szerokie kontakty z postępowymi organizacjami młodzieży — młodzieżą narodowymi i krajowymi. Istotne znaczenie miały również zmiany w statucie ŚFMD, np. utworzenie — uchwałą Komitetu Wykonawczego ŚFMD na posiedzeniu w Konakry w 1960 r. — statusu członka stowarzyszonego i członka-obszernika.

Bezpośrednio przed zgromadzeniem obradować będzie w Warszawie Komitet Wykonawczy ŚFMD. Głównym celem obrad będzie sformułowanie dokumentów, które

WARSZAWA (PAP)

według następnie pod obrady zgromadzenia. Będą to przede wszystkim referat programowy, który wygłosi przewodniczący ŚFMD — Piero Pieralli oraz referat organizacyjny przedłożony przez sekretarza generalnego Federacji — Claude Gapignon.

Zgromadzenie zajmie się przede wszystkim:

- opracowaniem stanowiska ŚFMD w sprawie walki o pokój w szeregach ruchu młodzieżowego,
- omówieniem problemów związanych z współistnieniem państw o różnych systemach,
- problematyką walki narodowo-wyzwoleńczej i walki z kolonializmem.

— podjęciem problemów zawodowych, bytowych i kulturalnych młodego pokolenia oraz opracowaniem jak najszerzego programu działania w tym zakresie.

Porządek obrad zgromadzenia przewiduje 4 dni na sesję plenarną i 2 dni na prace w komisjach regionalnych i specjalistycznych.

Jako gospodarze — chcemy serdecznie przyjąć delegatów na zgromadzenie jak również pokazać im w miarę możliwości Warszawę i Polskę. Przewidujemy się szereg spotkań delegatów z młodzieżą, m. in. kilkuset młodzieży z woj. krakowskiego i katowickiego spotka się z delegatami na wiecu, który odbędzie się 12 bm. w Oświęcimiu.

## Pierwsze dostawy ziarna

Magazyny gotowe na przyjęcie zboża

WARSZAWA (PAP)

W niektórych rejonach kraju rolnicy przystąpili do realizacji obowiązkowych dostaw ziarna z tegorocznych zbiorów. Dwie wsie: Wielany w pow. Konin oraz Surmacze w pow. Biała Podlaska już nawet wykonały swoje zadania w całości.

Jak wynika z meldunków, które nadchodzą do Państwowych Zakładów Zbożowych, przodują PGR-y woj. poznańskiego, gdzie prawie wszystkie inspektoraty rozpoczęły dostawę ziarna do punktów skupu. W ciągu pierwszych 4 dni sierpnia przyjęły one ok. 1.260 ton zboża. Rolnicy O-polszczyzny natomiast dostar-

Zniwa dobiegają końca

CAF — fot. Gili

## Wyniki egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego podsumowało wyniki tegorocznych egzaminów wstępnych na pierwsze lata studiów uniwersyteckich, politechnicznych oraz wyższych szkół rolniczych i ekonomicznych.

Uczelnie te dysponowały w br. 22.750 miejscami, co oznacza wzrost o 13 proc. W porównaniu z 1961 r. o przyjęcie na studia ubiegało się około 39 tys. osób, a do egzaminów wstępnych przystąpiło

35.900. Na I rok przyjęto 21.700 osób. Szczególnym powodzeniem cieszyły się uniwersytety, zwłaszcza takie kierunki studiów jak prawo, socjologia, psychologia, mikrobiologia, biochemia i pedagogika.

Stosunkowo niewiele kandydatów zgłosiło się na wydziały matematyczny i fizyczny.

Z wydziałów politechnik największym powodzeniem cieszyły się w br. technologia chemiczna, łącznie i architektura.

W porównaniu z ubiegłymi latami zanotowano znaczny wzrost liczby kandydatów do wyższych szkół ekonomicznych i rolniczych, gdzie niemal w 100 procentach wykorzystano limit miejsc. Również więcej kandydatów niż w ub. roku ubiegało się o przyjęcie na mało popularne dotychczas politichiczne wydziały włókiennicze.

Studia wieczorowe i zaoczne dla pracujących dysponowały w tym roku 11.830 miejscami. Do tego typu uczelni zgłosiło się 19.500 kandydatów. Egzaminy na te studia nie są jeszcze zakończone.

## Nowe typy telewizorów i radioodbiorników

WARSZAWA (PAP)

Przemysł elektrotechniczny przygotował kilka nowych typów telewizorów i odbiorników radiowych. W gdańskich zakładach ruszyła właśnie taśmowa produkcja telewizorów „Pegaz”. Odbiorniki te posiadają 14-calowy ekran, ale największą ich zaletą jest to, iż dźwięk kineoskopowy ma kształt podania promieni 90 stopni. W ten sposób wymiary aparatu („głębokość”) są mniej więcej 1/3 niż np. w „Belwederach”. Wykonano je na schematach drukowanych co znacznie poprawia jakość aparatu. Na rynku „Pegazy” ukazały się we wrześniu. Do końca roku wyprodukuje się ich ok. 20 tys.

Również w tym roku zobaczymy nowe typy odbiorników radiowych. Bardzo nowoczesnym — zarówno pod względem szaty zewnętrznej jak i rozwiązań konstrukcyjnych będzie aparat „Arkona”.

Posiadać on będzie oddzielnie zamontowany w szafce gramofon. Cena całości 2700 zł. W IV kwartale br. rozpocznie się także produkcja radioodbiorników „Meteor” i „Eoston” — aparatów o bardzo estetycznej obudowie z drewna.

Natomiast dopiero na początku przyszłego roku ukazać się najwyższej klasy odbiorniki „Opera”, które będą wytwarzane również w wersji stereofonicznej. Między innymi, w pewności wiadomości dla amatorów dobrej muzyki w domu, którzy zresztą od dawna czekają na realizację zapowiedzi przemysłu o uruchomieniu takich aparatów. „Opera” w wersji stereofonicznej będzie miała dwa dodatkowe specjalne głośniki.

## Dalszy wzrost wkładów w PKO

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje PKO, wkłady pieniężne ludności osiągnęły w końcu lipca br. 20.902 mln zł, w tym wkłady na książeczkach oszczędnościowych — 19.513 mln zł, a wkłady na rachunkach bieżących i innych rozliczeniowych — 1.389 mln zł.

W lipcu wkłady na książeczkach oszczędnościowych zwiększyły się o 339 mln zł. W ciągu 7 miesięcy br. przyrost wkładów oszczędnościowych wyniósł 3.130 mln zł i był o 145 mln wyższy niż w analogicznym okresie ub. roku.

Od początku br. PKO wystawiła 1.216 tys. nowych książeczek oszczędnościowych, tj. prawie o 400 tys. więcej niż w tym samym okresie zeszłego roku. Właściciele książeczek oszczędnościowych otrzymali w tym roku 31 mln zł z tytułu odsetek i premii. Na kwotę tę składa się 29 mln zł dopłaconych do książeczek oraz równowartość wylosowanych 757 samochodów osobowych, 566 motocykli i 74 motorowerów.

## Komitet Wykonawczy ŚFMD rozpoczął obrady

WARSZAWA (PAP)

W środę, 8 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął się obrady komitetu wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W komitecie reprezentowani są przedstawiciele największych organizacji członkowskich federacji z różnych kontynentów. Z ramienia Polski biorą udział w obradach wiceprzewodniczący ŚFMD, I sekretarz KC ZMS — Marien Renke oraz stały przedstawiciel polskich organizacji młodzieżowych

przy Burze Federacji w Budapeszcie — Wiktor Kinnicki.

Dyskutowana jest treść referatu sprawozdawczego, jaki sekretariat ŚFMD przedstawi na rozpoczętym się 10 bm. w Warszawie VI Zgromadzeniu Organizacji Członkowskich ŚFMD. Na tym zgromadzeniu Federacji, która zrzesza już dziś organizacje młodzieżowe liczące łącznie 101 mln członków, omówiono zostanie dorobek ŚFMD w okresie ostatnich 3 lat, tj. od zgromadzenia w Pradze.

Obrady komitetu wykonawczego zgromadzenia ŚFMD Piero Pieralli. Po nim — przewodniczący obrad obywateli Marian Renke. Pierwszą w dyskusji zabrali głos przedstawiciele organizacji młodzieżowych Japonii, Indonezji, Libanu i Wenezueli.

Komitet Wykonawczy ŚFMD obradował do późnych godzin nocnych. Kontynuować on będzie posiedzenie we czwartek.



Szczególnie w niedzielę nad Jezioro Rożnowskie ścigają rzesze turystów i wczasowiczów. CAF — fot. Olszewski

Tu Huta Im. Lenina

## Ruszył pierwszy obiekt potężnej cementowni

(Inf. wł.). Prace na budowie nowohuckiej cementowni Huty im. Lenina, która po rozbudowie osiągnie produkcję 1 miliona ton cementu, weszły już w ostatnią fazę. Jeszcze tylko kilka dni dzieli budowniczych od przedterminowego oddania nowych agregatów produkcyjnych na 4 miesiące przed rządowym terminem.

Wczoraj przy pierwszym obiekcie został już zakończony rozruch i obiekt ten został

przekazany do eksploatacji. Była nim kompresorownia. Obecnie do rozruchu zostały oddane młyny cementowe i hala technologiczna. Pod pełnym napięciem pracuje podstacja 30 kV i wykonywane są próby podania napięcia na agregaty. Do osiągnięcia tych pierwszych sukcesów przyczyniło się wiele brigad m. in. wyróżniły się brigady montażowe z „Mostostalu” — Dobrzańskiego i Stanisława Firy, brigady ZBM-1, ślusarska Jana Fryca, ciesielska Władysława Cabaja i betoniarz Józefa Szalskiego. (nlk.)

## Sztorm na Bałtyku

GDANSK (PAP)

Po gwałtownej ulewie jaka przeszła ostatnio nad Trójmiastem, 8 bm. na plażach wzdłuż wybrzeża pojawiły się czarne flagi — oznaczające sztorm. Wiatry z południowego zachodu o sile 8 stopni w skali Beauforta zwały na łowiskach bałtyckich 140 kutrów należących do przedsiębiorstw rybnych Wschodniego Wybrzeża. Część z nich kontynuowała połowy, pozostałe zaś powróciły do swoich baz. Wiatr spowodował przerwanie pracy dźwigów pływających w portach i stoczniach.



Dużą atrakcją warszawskiego ZOO jest noworodek — hipopotam, który mimo że ma zaledwie kilkanaście dni, jest już wielkości sporego prosiaka. Ojciec jego Albin mało przejmuje się swą pociechą, ale za to mama Klara nie odstępowała oseska ani na krok.

Na zdjęciu: Pierwszy w życiu spacer pod opieką mamy. CAF — fot. Szyperko

## Rozmowy radziecko-amerykańskie w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP)

Sprawa stosunków radziecko-amerykańskich oraz wzajemnych problemów międzynarodowych była w środę w Waszyngtonie przedmiotem rozmów na najwyższym szczeblu.

Przed południem prezydent Kennedy przyjął na godzinnej audycji odwołanego z ZSRR ambasadora USA Thompsona, który w dniu 6 bm. wrócił do Stanów Zjednoczonych i który poinformował prezydenta m. in. o przebiegu czterogodzinnej rozmowy z premierem Chruszczowem.

W tym samym czasie sekretarz stanu Rusk odbył 80-minutową rozmowę z ambasadorem ZSRR w Waszyngtonie, Dobryninem. Po rozmowie ambasador Dobrynin oświadczył dziennikarzom, że w czasie spotkania kontynuowano dyskusję w sprawach, które były przedmiotem rozmów między sekretarzem stanu Ruskim a ministrem spraw zagranicznych ZSRR Gromyką w Genewie. W szczególności rozpatrywane były problemy rozbrojenia, w tym również sprawa zakazu doświadczania nuklearnych, oraz problem Berlina. Ambasador radziecki stwierdził, że sprawa ewentualnego przybycia premiera Chruszczowa na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ nie była poruszana.

Przedstawiciel ZSRR zaznaczył, że przewidywane są dalsze jego spotkania z Ruskim. Jednakże data następnego spotkania nie została jeszcze ustalona.

Pod koniec rozmowy przyłączył się do niej ambasador Thompson, który właśnie wrócił od prezydenta Kennedy'ego. W rozmowach ze strony radzieckiej brał udział radca Korniienko, ze strony amerykańskiej S. Valdes, który w wydziale radzieckim Departamentu Stanu USA zajmuje się sprawami rozbrojenia.

## 20 rocznica śmierci Janusza Korczaka

WARSZAWA (PAP)

Przed kilku dniami, minęło 20 lat od chwili, kiedy — prowadząc gromadkę żydowskich sierot, swych wychowanków — Janusz Korczak wyruszył w ostatnią drogę.

Uroczystości związane z uczczeniem rocznicy śmierci wielkiego przyjaciela dzieci odbędą się na jesieni. Przewiduje się konferencję poświęconą poglądom pedagogicznym Korczaka oraz sesję omawiającą jego dorobek literacki.

Również Poczta Polska uczciła śmierć bohatera polskiej literatury wydając ostatnio piękną serię znaczków z podobizną Janusza Korczaka i bohatera jego książki — „Króla Maciusia”.

Do uroczystości związanych z 20-leciem śmierci Korczaka włączyła się także telewizja warszawska. 10 bm. TV nada w programie ogólnopolskim specjalną audycję literacko-publicystyczną poświęconą „Staremu Doktorowi”.

## Powiatowa Rada Postępu Technicznego powstała w Olkuszu

(Inf. wł.). W skład jej wchodzi najlepszy i najaktywniejszy fachowiec, spośród 134 inżynierów i 663 techników zatrudnionych w zakładach powiatu olkuskiego. Celem Rady jest współdziałanie z organizacjami państwowymi i naukowymi w rozwiązywaniu zagadnień dotyczących postępu technicznego. Rada analizować będzie stan techniczny zakładów, opiniować rozbudowę i unowocześnienie przedsiębiorstw. Najważniejszy cel — to inicjatywa w tej dziedzinie. Planuje się również organizację odczytów i poradnictwa technicznego. Przewodniczącym Zarządu został inż. Jan Krucek z Olkuskiej Fabryki Naczyń Emaliowanych. Opracowano już ogólne zarysy planu pracy. Przewiduje on m. in. pomoc dla klubów racjonalizacji. Powstanie Rady zostało przyjęte z uznaniem ze strony

inteligencji technicznej powiatu. Organizatorzy są jeszcze ostrożni. „Recepty” na to, co ma Okazać się dopiero, czy da nie jest tylko tworem organizacyjnym. (am)

## POGODA

Jak podaje PIHM, dziś będzie zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże i miejscami przelotne opady, skłonność do lokalnych burz, temperatura maksymalna od 19 st. na północy do 23 st. w centrum i 25 st. na południowym wschodzie kraju; wiatry słabe i umiarkowane, tylko w części północnej początkowo języczki dość silne i porwane z kierunków południowo-zachodnich. (PAP)

# ZE SWIATA

## POSIEDZENIE GABINETU BONSKIEGO

BONN (FAP). 8.30 rano gabinet Bonkski zebrał się pod przewodnictwem kanclerza Adenauera. Szeregowo o porządku dziennym nie zostały ogłoszone. Jedyną sprawą, która została omówiona, była sprawa przystąpienia W. Brytanii do Wspólnoty Rynku.

## EISENHOWER GOŚCIEM NATO

PARYŻ (FAP). Przechodzący do Francji z prywatną wizytą b. prezydent USA D. Eisenhower odwiedził w środę rano kwatery główne NATO w Rocquencourt koło Paryża, gdzie powitał go gen. Norstad. Następnie Eisenhower podjął obiadem prezydent Francji gen. de Gaulle.

## POSIEDZENIE RADY EKUMENICZNEJ W PARYŻU

PARYŻ (FAP). We wtorek rozpoczęło się w Paryżu posiedzenie Rady Ekumenicznej, zrzeszającej 197 protestanckich, anglikańskich i prawosławnych kościołów. W posiedzeniu udział wzięło 100 delegatów wchodzących w skład komitetu centralnego, wybranych na ostatnim Kongresie Ekumenicznym, który odbył się w listopadzie 1961 w Delhi. Wówczas to do rady przyjęto kościoły prawosławne ze Związku Radzieckiego, których przedstawiciele uczestniczą obecnie w obradach paryskich.

## ZNOW NIEUDANA PRÓBA Z RAKIETĄ „POLARIS”

NEW YORK (FAP). Pierwsza próba z nowym typem rakiety „Polaris”, która miała zasnąć o godzinie 1.5 tys. mil, zakończyła się niepowodzeniem. Wszystkie atakujące rakiety co prawda odpaliły, ale wskutek nieporozumienia z przewidywanymi lotu drugiego członka rakiet spadła do morza, nie osiągając celu, który znajdował się w odległości 1,7 tys. mil od wystrzelnika.

## OTWARCIE PIERWSZEGO PARLAMENTU JAMAICKI

LONDYN (FAP). We wtorek w obecności królowej Elżbiety II, która reprezentowała królową angielską, odbyła się w stolicy Jamajki, uroczysta inauguracja pierwszego parlamentu tego kraju. Premier Bustamante oraz szef opozycji Manley wygłosili o tej okazji przemówienia, w którym wyrażali swą lojalność wobec korony brytyjskiej.

## Ambasador Smirnow powrócił do Bonn

Ceremonia ta była oficjalną inauguracją niezależności Jamajki i jej wejścia w poczet państw Wspólnoty Brytyjskiej.

## ZAKOŃCZYŁ SIĘ STRAJK PERSONELU LOTNICZEGO WE FRANCJI

PARYŻ (FAP). O północy w wtorek na drodze zakończył się 48-godzinny strajk francuskiego personelu lotniczego, zorganizowany dla poparcia żądań podwyżki płac oraz rozszerzenia zakresu ubezpieczeń społecznych. Strajk sparaliżował całkowicie komunikację lotniczą we Francji. Przypuszcza się, że w środę przylecą do lotniska Orly pod Paryżem około 50 samolotów francuskich, a odleci z niego w ciągu dnia około 70 samolotów.

## WIELKA TAMA ZBUDOWANA W SYRII PRZEZ FIRMĘ BULGARSKĄ

PARYŻ (FAP). Jak donosi agencja AFP z Damasku, syryjski minister robót publicznych i przemysłu, Elias, dokonał otwarcia wielkiej tamy zbudowanej na rzecze Orontie o 45 km na północny zachód od miejscowości Hama. Tama ta zbudowana została przez firmę bułgarską „Technopol” i może zatrzymać 15 mln metrów sześciennych wody. W uroczystości inauguracji udział wzięli m. in. minister budowy Bułgarii M. Greczanow.

## Nasz komentarz

# Już się przeprosili

Dobre poinformowany korespondent waszyngtoński dziennika „New York Times” donosi ze stolicy USA, że rząd amerykański w najbliższym czasie uzna władzę junty wojskowej w Peru, która niedawno dokonała zamachu stanu. Jak dotąd koła oficjalne Waszyngtonu potępiały zamach, jako zbyt gwałtowne pogwałcenie zasad demokracji. USA dają o zachowanie pozorów. Dlatego wstrzymują pomoc dolarową dla Peru, nie uznają także nowego szefa państwa, przewodniczącego junty generała Ricardo Perez Godoy. Gdy minęło pierwsze wrażenie, Amerykanie przeprosili się z generalnym przyrzekli także podjąć dalsze walkę z tytułu „sojuszu dla postępu”, jak na ironię nazywa się amerykańską pomoc dolarową, obliczoną na dalsze utrzymanie krajów Ameryki Łacińskiej w zależności od północnego sąsiada.

Decyzja Waszyngtonu nie dziwi nikogo. Podjęta została według starej recepty: lepiej, by władzę sprawował dyktator, niż do głosu dojdzie większość narodu. Jak wiadomo, większość ta w krajach południowego kontynentu domaga się reform społecznych, politycznych i gospodarczych. A te możliwe są tylko kosztem interesów amerykańskich koncernów kapitalistycznych i w drodze uniezależnienia się od dyktatora politycznego USA. Na tej zasadzie USA popierały kiedyś kubańskiego dyktatora Batistę i chwytliwego zainstalowanego go w Hawanie i powrotem, gdyby tylko Fidel Castro dał się pokonać. Co prawda kandydat na prezydenta Peru, Haya de la Torre, podobny jest do Fidela Castro, jak piasek do nosa, ale był na tyle liberalnym, że mógłby dopuścić do głosu parlamentarną większość. Gdy junta unieważnia wybory, oddalała to niebezpieczeństwo, które mógłby być milszy dla

## Z Genewy

# Obrady Komitetu Rozbrojeniowego

## GENEWA (FAP)

W dniu 8.30 rano obrady Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw obaj współprzewodzący przedstawili nowy dokument roboczy zawierający tekst artykułu 4 układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Dokument zawiera dwa paragrafy uzgodnione, dwa paragrafy w dwóch wersjach — amerykańskiej i radzieckiej oraz trzy paragrafy częściowo uzgodnione, z nieuzgodnionymi fragmentami w nawiasach.

Zasadnicze rozbieżności ujawnia paragraf pierwszy artykułu 4. Radziecka redakcja tego paragrafu przewiduje całkowitą likwidację wszelkich baz wojskowych na obcych terytoriach oraz wycofanie obcych wojsk. Amerykański projekt tego paragrafu przewiduje ogólnie sformułowany postulat redukcji zbrojeń, włączając w to środki przenoszenia broni nuklearnej i ciężkiej broni konwencjonalnej oraz ograniczenie produkcji tych broni.

W przedstawionym dokumencie roboczym nie uzgodniono także czasu trwania pierwszego etapu. Związek Radziecki postąpił na ustępstwie i — jak wiadomo — zgodził się na przedłużenie czasu trwania pierwszego etapu z 15 miesięcy na dwa lata, natomiast Amerykanie nadal trzymają się okresu trzyletniego i nie wykazują gotowości pójścia na ustępstwa w tej dziedzinie.

W środę został przedstawiony drugi dokument — poprawki USA do ich schematu postawienia układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, a mianowicie do postanowień dotyczących przejścia z pierwszego etapu do drugiego.

Nowy dokument amerykański nie różni się, jeżeli chodzi o zasadnicze postanowienia, od poprzedniego, w którym — przewidując nadal możliwość tzw. „podwójnego weta” — przy przejściu do etapu do etapu. Plan amerykański przewiduje, że na wniosek jed-

## Ambasador Smirnow powrócił do Bonn

BONN (FAP)

We wtorek na swoją placówkę bońską powrócił z Moskwy ambasador ZSRR w NRF, Smirnow.

Powrót radzieckiego ambasadora Smirnowa do Bonn dokonał nowego bodźca różnorodnym kombinacjom na temat nowych dyplomatycznych posunięć radzieckich w sprawie Berlina — pisze dziennik „Kölnische Rundschau”. Na ogół przypuszcza się, że ambasador Smirnow już wkrótce zwróci się o wyznaczenie mu terminu audiencji u kanclerza Adenauera.

## POWÓDZ W INDII

DELHI (FAP). Występujące nadal w indyjskim stanie Bihar powódzie wyrządziły już straty w okolicach 600 wsiach. Zniszczeniu uległy wielkie polace pól uprawnych. Klęska powodzi dotknęła także ponad pół miliona ludzi.

nego lub kilku państw międzynarodowa organizacja rozbrojeniowa może przedłużyć czas trwania pierwszego etapu o trzy miesiące, a w wypadku jeżeli państwo lub państwa będą miały wątpliwości, czy zadania pierwszego etapu zostały wykonane, sprawa może zostać przekazana do Rady Bezpieczeństwa, gdzie istnieje możliwość zastosowania po raz drugi prawa weta. W praktyce może to przyczynić się do rozciągnięcia procesu rozbrojenia na czas nieokreślony.

## Chłopi brytyjscy rozprawili się z faszystami

Deportacja Rockwella

LONDYN (FAP)

Około 50 chłopów brytyjskich z wioski Guitting (Gloucestershire) zniszczyło obóz faszystów brytyjskich spod znaku Collina Jordana, którzy w pobliskim lesie zebrał się na „zlot”. Na lesnej polanie doszło do starć z neonazistami. Na miejsce incydentu przybyła policja, aby przywrócić porządek.

Chłopi podarili sztandar ze swastyką, powiewający nad obozem. Jeden z podwładnych Jordana, John Tyntall, został dotkliwie pobity przez chłopów.

Według zamysłów organizatorów „zlotu” faszystów miał trwać do soboty 11.30. Wzięło w nim udział — jak podaje „The Guardian” — poza „wodem” faszystów amerykańskich Rockwelliem, 9 innych neonazistów z zagranicy, m. in. niejaki Friederich Borch (pseudonim), który był pośobn pułkownikiem dywizji SS — Totenkopf w okresie władzy Hitlera.

Prasa brytyjska z 8.30. wyraża oburzenie w związku z pobitem w W. Brytanii amerykańskiego faszysty Rockwella. Brytyjski minister spraw wewnętrznych Brooke po dłuższym zastanawianiu się zalecił we wtorek deportację Rockwella z Wielkiej Brytanii.



Na zdjęciu: Członkowie Biura Politycznego oraz TRRA podczas spotkania w Algierze. Od lewej do prawej: Bitat, Belkacem Krim, Ben Khedda, Ben Bella oraz plk Si Hassan — dowódca wilaj IV.



## „Alger Republicain” o najbliższych zadaniach w Algierii

Dymisja dr Mostefai

PARYŻ (FAP)

Dziennik algierski „Alger Republicain” w artykule wstępnym opublikowanym we wtorek, omawiającym najbliższe zadania Biura Politycznego FLN pisze: „Biuro Polityczne FLN rozdzieliło zadania między swych członków. Mają oni rozwiązać rozległe i bardzo trudne problemy: dostarczyć pracy bezrobotnym, zapewnić chleb dla wszystkich, zorganizować nauczanie dzieci i opiekę nad chorymi. Nie mniej ważne i pilne są zadania polityczne, które muszą zostać uregulowane, jak np. realizowanie demokracji. Osiągniemy sukcesy we wszystkich tych dziedzinach o ile kompromisy narzucone przez naród nie będą prowizorycznymi, gdyż to przedłużałoby tylko okres trudności”.

## Rebelia wojskowa w Argentynie

LONDYN (FAP)

Jak donosi z Buenos Aires agencja Reuters, generał Federico Toranzo Montero, dowódca czwartego korpusu armii, zbuntował się przeciwko ministrowi do spraw armii Juanowi Batistie Lozie i ogłosił się naczelnym dowódcą armii argentyńskiej. Zbuntowany generał popierał jest — według doniesień agencji — przez garnizon w Mendoza, Cordobie, Comodoro Rivadavia i La Plata oraz przypuszczalnie również przez Akademię Wojskową, której kwatery mieści się w Buenos Aires.

Czwarty korpus armii stacjonuje w północnej prowincji Salta. General Toranzo Montero umieścił swą kwatery główną w mieście Jujuj na północy kraju. Przesłał na depesze do prezydenta Argentyny, Guido, oraz do generała Lozy domagając się ustąpienia tego ostatniego. General Loza zwołał generała Toranzo Montero ze stanowiska dowódcy czwartego korpusu armii.

Równocześnie minister do spraw armii gen. Loza w ogłoszonym komunikacie stwierdza, iż „podjęte zostały kroki w celu przywrócenia dyscypliny w armii”.

Dowodcy wojskowi sił zbrojnych Argentyny przeleci kontrolę w kraju w marcu br. po zwycięstwie wyborczym odniesionym przez zwolenników znajdującego się na wygnaniu b. prezydenta Juana Perona. Prezydent Arturo Frondisi został wówczas obalony, a jego miejsce objął José María Guido. Rząd anulował wybory, które przyniosły zwycięstwo peronistom, a prezydent Guido zawiesił parlament w niedzielną na czas nieokreślony, tzn. do czasu przeprowadzenia nowych wyborów.

General Federico Toranzo Montero jest bratem generała Carlosa Severo Toranzo Montero, który był dowódcą naczelnym w okresie prezydentury Frondisiego, a następnie podał się do dymisji.

## Pogrzeb Marilyn Monroe

NOWY JORK (FAP)

W środę o godz. 11 czasu miejscowego odbył się w Los Angeles skromny pogrzeb amerykańskiej gwiazdy filmowej, Marilyn Monroe. Zaprośnieni byli tylko najbliżsi przyjaciele i krewni aktorzy w sumie 15 osób — m. in. pani Strasberg, u której Monroe pobierała lekcje sztuki dramatycznej, jej drugi mąż Joe DiMaggio, jej siostra przyrodna, Bernice Mirale i sekretarka aktorki, Pat Newcomb. „Zaproszone są tylko osoby, które były najbliższe Monroe”, powiedziano prasie. Żadna z gwiazd filmowych nie została zaproszona na pogrzeb.

Dotychczasowe badania lekarskie wykazały, że w ciele aktorki znajdowała się ilość środków nasennych, której połowa wystarcza do spowodowania śmierci. Nie wykluza się jednak, że aktorka zżyła taką dozę przez przypadek.

# SPORT

## Znowu dwa rekordy Polski na torze Cracovii

# Nieoficjalnie Polska-Węgry 33:19

Wczoraj dokonano na torze Cracovii nieoficjalnie spotkanie kolarzy Polska — Węgry. W ogólnej punktacji wygrali Polacy 33:19, przegrywając tylko dwa biegi w ciągu dwóch dni. Z trzech konkurencji punktowych — dwie stały wczoraj na świetnym poziomie. W wyścigu indywidualnym na 1 km Wachekki pobili własny rekord o 0,2 sek. uzyskując 1.11,8. Również Grundman pojechał wyśmienicie wyrównując „stary” rekord — 1.12,0. Trzecim był Węgier Söre 1.12,8 a czwartym również Węgier Andriscak 1.13,8. W biegu drużynowym na 4 km byliśmy świadkami zażartej walki, której wynikiem był nowy rekord Polski — 4.50,8 (Józefowicz, Szymański, Wiśniewski, Filipczak). Węgry prowadzili przez kilka okrążeń. Na jednym z wyraża trener polskiej kadry p. Bek krzyknął: „Gazu chłopcy!” Do dali takiego gazu, że nie tylko wyprowadził Węgrów, jadących w końcówce tylko w trójkę, lecz i poprawił rekord Polski o 2 sekundy. To był bardzo wyrównany bieg, Węgry pokazali pazurki.

Tandemomal nie zakończył się tragicznie. Na ostatnim wirażu czwartego okrążenia pękła guma w przednim kole Polaków. Grundman zorientował się momentalnie i ogromnym wysiłkiem utrzymał rower w normalnej pozycji, prowadząc go jeszcze przez 200 metrów. Naturalnie wygrali Węgry w czasie 11,4 sek. i na tym zakończyły się konkurencje punktowe.

W rewanżowych biegach sprinterskich najlepszy wynik uzyskał Szymański (Polska) 11,5. „Pomógł” mu w uzyskaniu dobrego czasu Teges rozpoczynając zbył szybko finisz. Grundman (Polska) poprawił wynik wtorkowy dwukrotnie mając 11,6. Wę-

grzy byli bezradni wobec świetnej jazdy Polaków — Węgry mając wszystkie 9 pojedynków.

Dużo emocji przyniósł bieg na dochodzenie w obsadzie krajowej. Latocha (Społem Łódź) potrafił w 10 okrążeniach toru minąć wszystkich trzech rywali. Latocha wygrał również bieg na 5 okrążeń toru w czasie 2,48.

Tor Cracovii bardzo odpowiedział polskim kolarzom, sądzimy, że będziemy świadkami jeszcze kilku ciekawych imprez kolarskich w Krakowie, (P)

## Próba sił Wisła-Garbarnia 2:1 (2:1)

W spotkaniu towarzyskim piłkarskim, które odbyło się w Warszawie, Wisła pokonała Garbarnię 2:1 (2:1). W pierwszym meczu Wisła pokonała Garbarnię 2:1 (2:1). W pierwszym meczu Wisła pokonała Garbarnię 2:1 (2:1).

WISŁA: Karaczewski, Monieć, Kawula, Budka, Zaiman, Wójcik, Machowski, Gajewski, Syta, Studnicki, Lach.

GARBARNIA: Klerdaj (Kozłmin), Reichek, Konopka, Bielek, Kuerek, Kucharski, Browarski, Milecusz, Grabowski, Jasiłowska, Pletruska.

## Kapeński gra w Górniku

Po powrocie z Jugosławii, piłkarz wice mistrza Polski Górnik Kapeński zagrał pierwszy mecz sparingowy, mając za przeciwnika reprezentację „Orlą” Śląską, przygotowującą się do spotkań o Puchar im. Przeworskiego. Wygrał Górnik 4:2 (0:1). Do przerwy Górnik grał w pełnym składzie, a po przerwie Polska, Janowski, Floradski, Gołkowski, Kapeński, Czek, Siomany i Kaplański. Bramki dla Górnik zdobyli: Wilczek — 2, Siomany i Musiałek po 1.

## Mistrzostwa piłkarzy wiejskich

LZS Szczecin — LZS Kraków 0:4 (0:1)

W Czernichowicach rozegrano wczoraj półfinałowe zawody piłkarskie o mistrzostwo LZS pomiędzy reprezentacjami województwa szczecińskiego i krakowskiego.

Kraków: Harmata, Cyganek, Wicz, Gołdynia, Maranek, Kusia, Bury, Nawalany, Buda, Stoklosa, Piątek, Chmura, (po przerwie wgrał Kolarz).

Wygrał krakowianie 4:0 (1:0). Pierwszą bramkę uzyskał Buda. Do przerwy wynik ten utrzymał się. Po przerwie przetrwał krakowian. Po przerwie w dalszym ciągu atakują krakowianie i w 28 min. pięknym strzałem zdobywa drugą bramkę dla gospodarzy Stoklosa. W trzy minuty później pada bramka ze strzału Budy, a wynik meczu w 35 min. po przerwie ustala Stoklosa. Najlepszymi zawodnikami byli: Piątek, Gołdynia, Stoklosa, Mazanek.

Sędziował p. Drozdowicz (Kielce). Widzów około tysiąca. (cm)

## Puchar Głęzi zdobyła Francja

Puchar Głęzi zdobył ostatecznie tenisiecki Francuz, wygrywając w finałowym meczu z reprezentacją ZSRR 3:2. W ostatnim pojedynku tego spotkania Berclay (Francja) wygrał z Metrewell (ZSRR) 6:4, 6:2, 8:6. Młodzi tenisiści Francji już po raz trzeci zdobyli puchar. Drugie miejsce zajęli reprezentanci Związku Radzieckiego przed Belgią i Włochami.

## Komunikat

Po wakacyjnej przerwie zostały wznowione treningi sekcji bokserskiej Wisły. Treningi odbywają się w poniedziałki, środy i piątki o godz. 17. Wpis do sekcji dokonują się również w tych dniach.

## Hutnik N. Huta zaczyna od nowa

Do drugiej kolejki spotkań II ligi okręgowej wchodzi znowu hutnik z Nowej Huty. Nie powiodło się ponownie atak na II ligę państwową — trzeba było znowu od początku na górę. Hutnik górze na swym boisku rezerwy Wisły. Zaplecie pierwszoligowców jest zawsze silne i hutnik musi się zaważać. Ciekawie wyglądać się derby rezerw drugoligowych Cracovii 1b — Wawel 1b. Na boisku Farmacji przy ul. Mogińskiej 112 Dąbski gra z B. drugoligowcem Unią Tarnów. Zb. spotkań pokazkowych najlepiej zapowiada się: Sandeja — Hutnik Trzebnia i Unia Górniki — Prokocim. W Tarnowie Tarnovia — gra z Górnikiem Brzeska a w Jaworznie — młodzieżowy derby: Górnik — Victoria. Po pierwszej kolejce tylko Hutnik Trzebnia, Unia Tarnów i Prokocim są bez straty punktów. Wszystkie spotkania drugiej kolejki odbędą się w niedziele o godz. 17.30. Mecz LZS Czarnochów — LZS Skawa został przeniesiony ze względu na mistrzostwa elitesowskie. (P)

## Tow. Marian MALINOWSKI

lat 37, pracownik KKM PZPR,

zmarł nagle dnia 7. VIII. 1962 r.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 sierpnia br. o godz. 11.00 z domu pogrzebowego na Cmentarzu Rakowickim.

KKM PZPR — Kraków

## Dr ARNOLD SZNAJD

adwokat

zmarł dnia 7 sierpnia 1962 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego przy ul. Miodowej nr 55 nastąpi w dniu 9 sierpnia o godzinie 10.

MATKA, SYN I RODZINA

# O PECHOWYCH KOLUMBACH i potrzebie informacji technicznej

**T**rudno pracować nad czymś nie znając, co w tej dziedzinie już zostało zrobione. Znamy jest dyktoryjka o pewnym krawcu z Odessy, który uważał się za odkrywce... rachunku różniczkowego. Jedną z krakowskich spółdzielni dziewięć lat temu zgłosiła „rewe'acyjnij” pomysły siennika wypychanego słomą kukurydzy, o którym pisał już Stendhal w... „Pustelni Parmeńskiej”.

W codziennej praktyce pomocy wynikające z braku należytej informacji naukowo-technicznej lub ekonomicznej, są jednak daleko mniej zabawne.

## PECHOWI... KOLUMBOWIE

W fabrykach i w produkcji „odkrywanie Ameryki po raz utwór” zwykle kończy się deficytem i niepotrzebnymi wydatkami, w wypadkach indywidualnych — osobistą klęską. Oto, jeden z młodych krakowskich naukowców po trzech latach żmudnych badań nad rudami, ostatecznie dowiedział się, że wyniki tych samych badań już półtora roku temu zostały ogłoszone w Anglii.

Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej w Warszawie w jednym z biuletynów podaje, że w ZSRR w ub. roku na 130 tys. zgłoszonych wniosków patentowych odrzucono aż 100 tysięcy, a monachijski Urząd Patentowy na sto zgłoszeń nowych wynalazków odrzucił ok. 65. Powód? — brak cech nowości, dublowanie lub nieświadome kopiowanie już opatentowanych wynalazków. Z podobnymi problemami kłopot się wiele biur projektowych i konstrukcyjnych, oraz Instytutów naukowych.

Sprawa nieomal paradoksalna, a jednak prawdziwa. Parę miesięcy wstecz w kra-

kowskiej fabryce „Artigraph” pokazano mi wzór-anekietę, którą zjednoczenie przelało fabryce do wypełnienia. Oto niektóre pozycje tej ankiety:

„Podać znanych, produujących producentów wyrobów o analogicznym przeznaczeniu, A. — w ZSRR, B. — w CSRS, C. — w NRD, D. — w in. krajach demokracji ludowej, E. — w krajach kapitalistycznych. (Porównać pracochłonność, normy surowcowe, in. dane techniczne).”

Inżynierowie w fabryce „załamali ręce” bo skąd wszystkie te dane zdobyć? I jak to wygląda gdzie indziej?

## CHCESZ WIEDZIEĆ? — PISZ DO INSTYTUTU...

Zgodnie z przepisami wydanymi w ostatnich dwóch latach, na czele służby informacyjnej stoi Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej z siedzibą w Warszawie. M. in. jako jedyny ośrodek w kraju prowadzi on ewidencje czasopism i publikacji naukowo-technicznych, sprawozdań z zagranicy (ok. 20 tys. tytułów), Centralna Kartoteka Czasopism Zagranicznych posiada już ok. 44 tys. kart katalogowych, ułożonych wg. języków.

W Instytucie można zasięgnąć informacji o miejscu przechowywania zagranicznych czasopism, a także o ich treściach. Tu bowiem całą tę literaturę segreguje się, klasyfikuje, streszcza i prowadzi dokumentację (wyciągi, streszczenia, sprawozdania, bibliografia, zestawienia analityczne, syntetyczne monografie itd.). Instytut gromadzi także dokumenty i materiały z kongresów, narad i konferencji specjalistycznych z dziedziny nauki, techniki i ekonomii. Do jego zadań należy popularyzowanie przodujących osiągnięć w tych dziedzinach i udostępnianie ich jednostkom gospodarczym, a więc — zakładom przemysłowym, fabrykom, biurom technicznym i placówkom naukowo-badawczym.

Zgodnie z planami Instytutu, w celu rozszerzenia i pogłębienia zasięgu informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej, w najbliższym czasie sieć ośrodków osiągnie liczbę 1.200 resortowych, branżowych i zakładowych ośrodków informacyjnych w kraju. Wydział Informacji Technicznej i Ekonomicznej ostatecznie powstał w resorcie żegludki, a w 19 wiekszych przedsiębiorstwach podległych żegludce powołano ośrodki zakładowe (m. in. w Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych w Gdańsku). Podobne placówki zorganizowano w wielu warszawskich zakładach: w Fabryce Samochodów Osobowych, Zakładach Mechanicznych „Ursus”, Zakładach Przemysłowych „I. Mała” i in. Resort MPC przewidział niezbędne środki etatowe i finansowe na ten cel.

A jak przedstawia się sytuacja w woj. krakowskim?

## KRAKOWSKIE — NA DOBREJ DRODZE

Z pytaniem tym zwróciłem się do radnego mgr inż.

Romana Aslera, który na V sesji WRN (w maju 1961 r.) wysunął postulat zorganizowania w województwie sieci ośrodków informacji techniczno-naukowej. Wniosek został przyjęty i WRN podjęła uchwałę w sprawie powołania wojewódzkiego Oddziału CIINTIE. A więc:

— Co słychać z realizacją wniosku? — pytamy.

— Odbiliśmy już kilka konsultacji z dyr. CIINTIE mgr inż. W. Pirogiem, a w ostatnich tygodniach z udziałem przedstawicieli WRN i krakowskiego Oddziału NOT, sprawa dyskutowana na ten temat w Wydziale Ekonomicznym KW. Oddział jest konieczny, jego otwarcie nastąpi prawdopodobnie już w IV kwartale br.

— Jaki będzie zasięg jego działania.

— Oddział moim zdaniem, powinien posiadać charakter wielobranżowy, obsługując całe województwo, a szczególnie zakłady przemysłowe o specjalistycznej produkcji. Będzie on prowadził informację produkcyjną i przemysłową, katalogi, stały zestaw informatorów (gdzie i jaka dokumentacja można uzyskać), przegląd sprawozdań nowości techniki zagranicznej; będzie dostarczał zastawienia wskaźników techniczno-ekonomicznych oraz wydawał biuletyny. W dalszym planie wzięto pod uwagę nadzór i instruktaż nad ośrodkami zakładowymi, oraz działalność doradczą (CIINTIE prowadzi szkolenie dokumentalistów, kursy konferencji i seminaria dla pracowników informacji technicznej).

— Czy w województwie powstanie także sieć ośrodków terenowych i zakładowych?

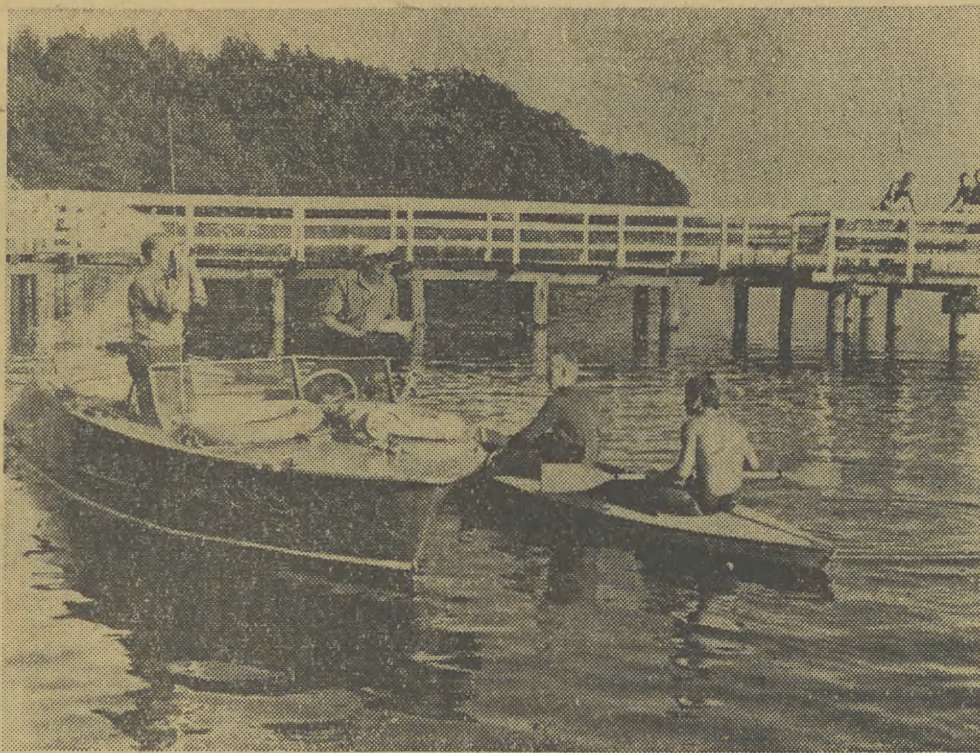
— Tak, pierwsze kroki organizacyjne zostały już zrobione. Odpowiednie placówki powstaną najpierw w powiatach przemysłowych m. in. w Tarnowie, N. Sączu, Chrzanowie i Żywcu. Z dyrektorem CIINTIE pracujemy obecnie nad tym, aby z szybko i sprawną informacją techniczną dotrzeć do każdego powiatu, a zwłaszcza do terenów oddalonych od ośrodków centralnych.

\*

Kłopoty wynikające z braku dobrej i sprawnej informacji techniczno — ekonomicznej, zwłaszcza w zakładach pracy, znamy z codziennej praktyki. Badania wykazują, że amerykańscy technicy-technolodzy zużywają ponad 50 proc. swego czasu na kontakt z informacją naukowo-techniczną. Zyczymy sobie — tego samego.

I oby jak najszybciej! (nłk)

P.S. Godny poparcia wydaje się także wniosek CIINTIE m. in. wprowadzenia na uczelnianych technicznych wykładów z zakresu informacji i wiedzy patentowej.



Z uwagi na powtarzające się wypadki utonięć, MO na Warmii i Mazurach wzmożła czujność. Na zdjęciu: Patrol MO na jednej z przystani, na jeziorze Mamry kontroluje karty pływackie. CAF — fot. Moroz

# TU CHODZI O ŻYCIE

**D**rugi akt tragedii rozegra się już wkrótce. W Sądzie Powiatowym dla powiatu krakowskiego znajduje się akt oskarżenia sporządzony przez Prokuraturę Powiatową dla powiatu krakowskiego przeciwko Edwardowi N.

Pierwszy akt tragedii rozegrał się tamtego roku w okresie letnim w Piekarach koło Krakowa. Edward N. wychowawca internatu i nauczyciel historii w Państwowym Technikum Wodno-Melioracyjnym w Krakowie wybrał się z grupą 26 uczniów na wycieczkę. A oto jak sam relacjonuje wydarzenia tamtego fatalnego dnia:

„Początkowo zamierzałem zwiędzić z uczniami klasztor białeński. W dalszym ciągu jednak uległem ich prośbom i poszedłem nad Wisłę”. Dalej już sprawy potoczyły się nie trudnym do przewidzenia tokiem. Dzień był gorący, chłopcy nalegali, aby nauczyciel pozwolił im się wykąpać. Edward N. zgodził się mimo, że teren był niestrzeżony, a więc kąpiel w tym miejscu niedozwolona. Mimo, że... jak później zeznał przed Prokuratorem: „Ja w ogóle nie umiem pływać”.

Wisła jest bardzo zdradliwa. O tym ostrzegają władze. O tym pisze ciągle prasa alarmująca opinię publiczną. Ku szkodzie myślenia tej rzeki nieustraszenie przechodzą w głębie i wiry. Tak musiało być i tym razem, skoro w pewnym momencie powietrze rozdarł krzyk „Kazik się topi!”

Kazimierza J. wyratował z wody inny uczeń, a więc wychowawca zarządził zbiórki i wtedy okazało się, że brakuje Janka, Uczeń Jan B. nigdy już nie powrócił do grona swoich kolegów.

Wkrótce lekkoomyślny opiekun odozwie przed sądem za życie chłopca i za własną lekkoomyślność. Tragedia się już rozegrała. Nikt i nie wrócił Jankowi B. życia, ale... prawdopodobnie nowych tragedii ułatwia lekkoomyślność dorosłych.

Kiedys niebawem po tragicznym wypadku na przełomie Dunajca, gdy na skutek karwidnego niedbalstwa utonęło kilkanaście dzieci, WRN w

Krakowie wydała specjalne zarządzenie w sprawach kąpielii wycieczek szkolnych w rzekach, stawach i jeziorach. Pytam: kto to zarządzenie pamięta? Pytam: kto mu się podporządkowuje? Jedyną dzięki operatywności Prokuratury Powiatowej dla powiatu krakowskiego i prokuratury w Krakowie to zapomniane zarządzenie ujrzało znowu światło dzienne. Czytamy w nim m. in.:

„W celu zapobieżenia niebezpiecznym wypadkom, jakim ulegają uczniowie w okresie letnim w czasie kąpielii w rzekach, stawach, jeziorach Prezydium WRN — Wojewódzki Zarząd Rolnictwa w oparciu o zarządzenie Ministerstwa Rolnictwa z dnia 19 VII 1952 zaleca:

• uczniowie mogą korzystać z kąpielii tylko w określonych przez dyrektora szkoły godzinach pod nadzorem instruktora wyszkolonego w ratownictwie pływackim;

• miejsce wyznaczone do kąpielii winno być do niej przygotowane w ten sposób, aby miejsca głębokie i niebezpieczne były wyraźnie zaznaczone pływakami, bojami lub tyczkami;

• korzystających z kąpielii uczniów, podzielić należy na trzy grupy: pływających dobrze, pływających słabo i nieumiejących pływać. Kąpiel tych trzech grup winna odbywać się w różnym czasie, w żadnym wypadku wspólnie;

• w stosunku do nieprzebiegających zarządzenia dyrektora ma prawo sankcji z usunięciem ze szkoły włącznie;

• Za wykonanie zarządzenia oraz za ewentualne wypadki czynni są odpowiedzialną dyrekturę szkoły”.

Ani jeden z tych punktów nie był respektowany przez Edwarda N. A może wychowawca nie znał w ogóle tego zarządzenia? Dyrektor szkoły dostarczył Prokuraturze protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej, w którym lakonicznie stwierdzono: „Dyrektor omówił sprawę BHP i wycieczek”. Ani słowa więcej. Nie powołano się — jak to zwykle było w zwyczaju (o czym mó-

wia inne protokoły) na numer i datę zarządzenia. Dyrektor utrzymuje, że omówił właśnie to zarządzenie.

Jestem wrogiem biurokracji. W wypadkach jednak gdy chodzi o życie, nie ma zbyt daleko idącej ostrożności i zbyt biurokratycznej skrupulatności. Czy rzeczywiście było aż tak wielkim kłopotem dla sekretariatu szkoły zrobić odpisy owego zarządzenia i rozdać je wszystkim nauczycielom?

W jakimś sensie chyba odpowiedzialność moralną za tragedię w Piekarach ponosi również dyrektor szkoły. Ale nie tylko on. Krag odpowiedzialnych jest znacznie szerszy. Dlaczego Kuratorium nie wprowadza np. do szkół obowiązków nauki pływania? Owszem, słyszało się o takim eksperymencie w kilku warszawskich szkołach. W szkołach całej Polski pozostało jednak miliony dzieci bezbronnych

# NOTATNIK gospodarczy

**Nareszcie własne**  
Pomyślnie wypadły próby pierwszego polskiego silnika spalinowego dla lokomotyw o mocy 600 KM. Silnik wykonany został całkowicie w kraju. Zaprojektowali go pracownicy Centralnego Biura Konstrukcyjnego Silników Spalinowych w Warszawie, zbudowała natomiast załoga zakładów H. Cegielski w Poznaniu. Do końca br. poznańskie zakłady wyprodukują 4 silniki tego typu.

**Gratulujemy**  
We Florencji zakończyły się Międzynarodowe Targi Rzemiosła, w których udział brały 34 kraje — wśród nich Polska. Nasza ekspozycja została odznaczona złotym medalem i dyplomem honorowym. Wiele zainteresowania wśród konwentów wzbudziły nasze „reprezentacyjne” wyroby takie jak kożuski zakopiańskie,

wycinanki, artystyczne figurki i wyroby drewniane. Spośród innych towarów meble i kilimy.

**Czekamy**  
Zakłady ZSS — Spółem przystąpiły do produkcji kilku nowych gatunków smalcu z dodatkami aromatycznymi przypraw. Smalec ten nadawać się będzie doskonale do smarowania chleba. W sprzedaży ukaże się już we wrześniu br.

**Ach ta moda**  
Na pokazie jesienno-zimowych płaszczy we Florencji firmy włoskie zaprezentowały jako najbardziej modne — przynajmniej we Włoszech — kurtki i płaszcze bez... kołnierzy i rękawów. Okrycia te są wykonywane przede wszystkim ze skóry i futra. Łączy się obecnie wzór „zebrzy” oraz „lamparta”.

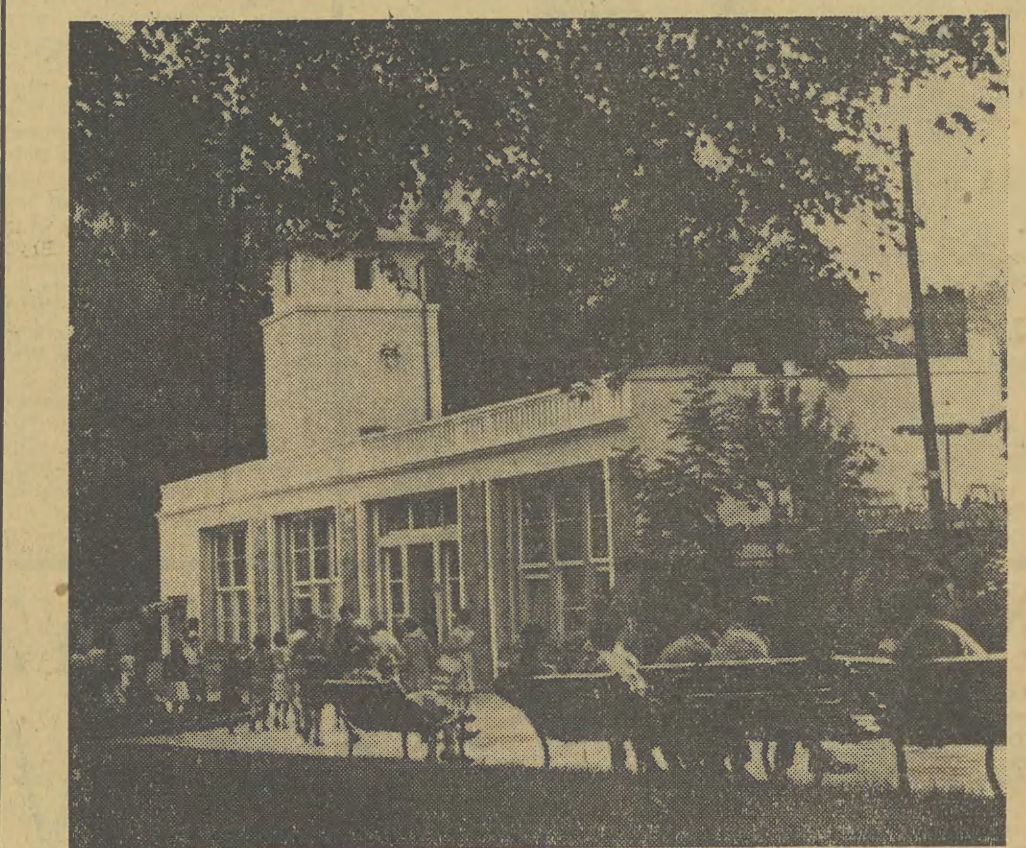
**Meblowa nowość**  
Zakłady podległe Komitetowi Drobnej Wytórczości przystąpiły wkrótce do produkcji mebli z wietnamskiego bambusa. Krzesła i fotele z tego nowego surowca poważnie urozmaica krajowy asortyment mebli typu w. klinowego, a być może rozwinie się także ich eksport. (b)

# KONKURS METEOROLOGICZNY

Polskie Towarzystwo Meteorologiczne i Hydrologiczne ogłasza o otwarty konkurs na prace o wpływie warunków meteorologicznych na rozprzestrzenianie się zanieczyszczeń w atmosferze. Rozpatrywane będą prace o dowolnej objętości, nie publikowane dotychczas w kraju i za granicą. Termin zgłoszenia prac wpływa z dniem 1 września 1963 r.

Centrum spacerowe Rabki — okolice łaźni i kawiarni zdrojowej.

Fot. W. Książek



## Jest ich pięćset

Wszyscy są dziećmi kolejarzy. Przybyli tu do Zembrzyc aby w drugim turnusie kolonijnym nabrać siły do dalszej nauki w nowym roku szkolnym. Obecne wakacje są jednak nieco inne od dotychczasowych. Dotychczas bowiem w Zembrzycach goszczono jedynie dzieci kolejarzy krakowskiej DOKP. W tym roku po raz pierwszy dokonano wymiany z innymi dyrekcjami. W góry zjechały więc dzieci z Poznania i Gdańska. Tutaj obok zapoznania się z pięknem gór, dzieci — jak przysługują same — mają możliwość lepszego wypoczynku. Gdyby było jeszcze... morze, nie brakowałoby, by do szczęścia — twierdzą przyjezdni maluchy.

Na zdjęciu: Na kolonii w Zembrzycach.

Fot. P. Marciusz



# CEZAR wysp KARAIBSKICH

ANDRZEJ WYDRZYKUSKI

Może jego telefon do „Nagary” spowodował lub przyspieszył śmierć Bullocha? Nonsens. Ten biały i tak czekał na odpowiedni moment, po raz drugi, obserwował rozkład zajęć Bullocha, zorientował się, kiedy Ralph wychodził do baru, i kiedy wraca, gdzie przebywają mechanicy, i kiedy dozorca jest sam. Wiadomość o tym, że Wynn znalazł nazwę lotniska, dotarła tutaj wcześniej, niż do Beesleya ten „cynek” z Miami. A więc?

Nie zdążyłby przekazać jej do Nowego Jorku człowiek, który dowiedział się, że Wynn już znalazł nazwę lotniska, bo przecież biały czatował dłużej. Mógł to zrobić ktoś, kto dowiedział się, że Wynn szuka tej nazwy. I właśnie wśród tych wszystkich ludzi Wynn musi rozegrzeć się w Ciudad Trujillo. Jemu, Beesleyowi, pozostało jedno zadanie: znaleźć białego faceta, który strzelał palcami.

Pojechał do biura i zażądał bezpośredniej rozmowy z Miami.

Człowiek z The Everglades Hotel zgłosił się natychmiast.

— Doskonale, że pan dzwoni... Dobrze, proszę dyktować, przekażę to do Ciudad Trujillo... Tak, ta pani czeka, jest u mnie, nigdzie stąd nie wychodziła... Za godzinę odlatuje samolot do Trujillo, mamy zarezerwowane miejsce... Doskonale, że tak szybko pan dzwoni...

Uproszczonym szyfrem przekazał związaną relację ze swoich odwiedzin w Amityville, i w barze „Niagara”. Wspominał o białym, polecił sprawdzić wszystkich, którzy wiedzieli, że

Wynn szuka miejsca, z którego wywieziono de Galindeza.

W godzinę później z lotniska Internatol w Miami odciełała do Ciudad Trujillo sekretarka Athwooda.

87

Posłaniec z kwiatami przyniósł do „Cosmosu” bukiet jacinthos. Nie zgłaszając się w recepcji, wszedł wprost do mojego pokoju. Upewniwszy się, że jesteśmy sami, wręczył mi zalakowaną kopertę.

Odesłałem go. Sprawdziłem klej i pieczęcie. Koperta była nienaruszona. Znalazłem w niej pismo Athwooda, i przeznaczone dla mnie sprawozdanie Beesleya. Kiedy przybył do Amityville, Ralph Bulloch już nie żył. To było najważniejsze. A więc ktoś mnie uprzedził, ktoś, kto wiedział, że szukam tej nazwy, a nie, że już znalazłem. W ambasadzie nikt nie wiedział o moich poszukiwaniach; ani van Oppens, Athwoodowi powiedziałem, że dowiem się, ale dopiero na dwie godziny przed tym, nim ją dostarczyłem. Ze szukam tej nazwy, wiedziała Managua, i Monika Gonzales. Ona pierwsza o tym usłyszała, kiedy Mulat przywołał ją do mojego stolika w „La Habana”.

Przywołałem Escudero i zapytałem go, czy zna pani Monikę Gonzales. Dodałem, że przedstawiono mi ją w „La Habana”, i że chciałem zjeść z nią kolację.

— Escudero nie znał pani Gonzales nie znał „La Habana”. Escudero znał jedną ładną pani

119 Inna druga ładna pani. Pan chcieć, Escudero przyprowadzić ładną pani.

Lże, pomyślałem jakby mu za to płacili. Zresztą płacił. Za pośrednictwem Escudero, Murphy posyłał kwiaty Monice, i zrobił to prawdopodobnie rano, po nocy spędzonej z nią w „Cosmosie”. Jeżeli posyłał kwiaty przed południem, Escudero zaniósł je zapewne do domu Moniki, znał więc jej prywatny adres.

Kazałem mu się wynosić.

Przeczytałem kartkę od Athwooda. Pisał, że otrzymał z Departamentu Stanu szyfrogram, który nakazuje mu zakończyć, raczej umorzyć śledztwo prowadzone przez Komisję Kongresu. W Stanach przygotowuje się proces przeciw ludziom wmieszczanym w porwanie Galindeza. Tutaj nic więcej nie osiągnęliśmy, to jest oczywiste, spórz wreszcie nieco realnie na sprawę. Powinienem najpóźniej jutro wieczorem opuścić Ciudad Trujillo, razem z Harriet. Bilety są zarezerwowane na każdy lot, jak proszę. Dzisiaj przylatuje Castelfranco, tym samym samolotem, co Harriet.

Mój wyjazd jest tym pilniejszy — pisał Athwood — ponieważ nie można opuścić do mojego spotkania z profesorem Castelfranco. Profesor był uprzedzony, że ktoś z polecenia ambasady poczyni pewne przygotowania do jego badań, nie w tajemniczo go jednak, że pan Castagno występuje oficjalnie jako jego asystent. Tak więc Athwood poleca zlikwidować wszystkie sprawy związane z powierzoną mi przez Komisję Kongresu misją, i zerwać wszelkie kontakty. Dalej: Athwood spotka się z generałem Espallat, który uzyskał pełnomocnictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RD dla samodzielnego pertraktacji z Komisją.

Jeszcze kilka słów na zakończenie: Athwood dziękuje mi za bezcenną pomoc okazaną Komisji; wynagrodzenie przekażę mi w Nowym Jorku. Wolałby uniknąć w Ciudad Trujillo jeszcze jednego ze mną spotkania, z uwagi na dobro sprawy. Prosi też, bym natychmiast zniszczył oba pisma, jego i Beesleya. Wystarczy rozrzucić papierosem dotkniętą kopertę, i obu kartki; pozostałe z nich taki popiół, jak po wypaleniu cygara.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Meteorologia ludowa

„Iść na grzyby, czy nie?” — zastanawiali się turyści.

— Najlepiej zapytajmy się dziadka Pacuta. Wszyscy we wsi mówią, że on zna się na pogodzie.

Dziadek siedział na przybzie. Po ceremoniał powitania i zakurzenia papierosa padło najważniejsze pytanie: pogoda?

Dziadek Pacut spojrzął na chmury, pomachał w zastanowieniu i po chwili powiedział:

— Do południa wycyma. Ale po obiedzie będzie buza.

— Ale, dziadku przecież i chłono jest, i rosa, i chmur żadnych nie ma...

— Jak tam uważacie... — dziadek wstał, przysłonił ręką oczy i zapatrzył się w dal, w niebieskawą, zamgłą linię horyzontu. Rzekł stanowczo:

— Popołudniu — buza!

— Dziękujemy! — powiedzieli... poszli w las. Dziadkowi przepowiednia spełnia się co do loty.

Po kilku dniach turyści znowu gawędzili z dziadkiem Pacutem.

— Powiedzieć, dziadku, w jaki sposób odgadujące pogodę?

— Hł, to nie zadno tajemnica. W raduju zapowiadajom — to roz. A jak jeste posuchom telewizji, co gado Wiechere, zobore na mapie te linie baryczne, to już se lekucko wyrozumuje, co i jak z pogodą będzie... (Za-Wa)

## Czy grozi nam przeludnienie?

Przewiduje się, że przy utrzymującym się na takim samym jak dziś poziomie przyrostu naturalnego, ludność Ziemi wzrośnie w ciągu najbliższych 40 lat więcej niż dwukrotnie, osłagając w roku 2000 cyfrę 7 miliardów.

Czy światu grozi przeludnienie? Na to pytanie różne padają odpowiedzi. „Ludność, która podwajałaby się co 25 lat, wzrosłaby w ciągu 5 stuleci milion razy. Na każdego potomka żyjących obecnie 2,5 miliarda ludzi przypadłoby w takim razie obszar równy kwadratowi o boku 45 cm. Po upływie 13 stuleci łączna waga wszystkich ludzi byłaby większa niż waga Ziemi i atmosfery” obliczył francuski demograf i socjolog, A. Sauvy.

Tym katastroficznym prognozykom przeciwstawiają inni naukowcy znacznie mniej panikarskie — a nawet optymistyczne — obliczenia. Twierdzą oni mianowicie, że ludność ustabilizuje się mniej więcej na poziomie 15 miliardów osób. Jakże za tym twierdzeniem przemawiają racje?

Po pierwsze: — wysoki procent urodzin, charakterystyczny głównie dla krajów ekonomicznie zacofanych, związany jest z epoką już zanikającą. Po drugie: — na zmniejszenie ilości urodzin wpłynęły inne czynniki, takie — przykładowo — jak przejście kobiet w skali masowej do produkcji, przesunięcie granicy wieku zawierania małżeństw a także — zwiększenie długowieczności. Tak np. likwidacja najgroźniejszych dziś społecznie chorób — ra-

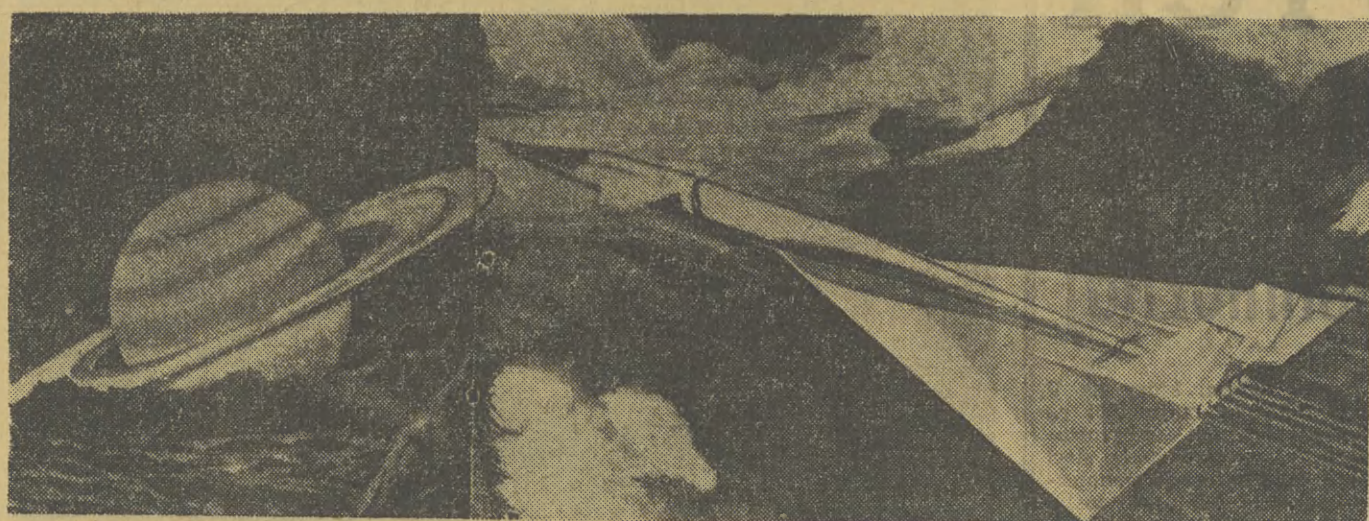
ka i chorób naczyni wieńcowych — zwiększy przeciętną długość życia ludzkiego do 100 lat. A nie jest to ostateczna granica. Odsłonek kobiet w wieku lat 20—44 wyniósłby wtedy, w roku 2200 ok. 12 proc., co — zdaniem niektórych, ledwie gwarantowałoby reprodukcję. Dalsze przedłużanie długowieczności doprowadziłoby do zrównania procentu umieralności z procentem narodzin.

A przecież liczyć się trzeba także z tym, że odkrycie niezwykle prostych w użyciu środków antykoncepcyjnych i kultura współżycia seksualnego, że regulacja urodzin — umożliwią planowe regulowanie ilości mieszkańców Ziemi...

Czy Ziemia potrafi wyżywić kilkanaście miliardów ludzi? Pytanie to stawiamy, pamiętając o tym, że dziś — wg danych FAO — 2/3 ludzkości albo nie dojadą, albo wprost głoduje.

Gdyby całą zdatną do uprawy ziemię właściwie wykorzystać (a zmiana klimatu np. Sahary nie jest bynajmniej czymś niemożliwym), jej plony wystarczyłyby na wyżywienie 28 miliardów osób. Poza tym — ogromne możliwości kryje w sobie eksploatacja morza, dalej — syntetyczna chemia. Także odkrycie tajemnicy kwasów nukleinowych pozwoliłoby na szybkie i wydajniejsze cykły dozwajania roślin i zwierząt.

Większość uczonych jest pełna optymizmu. Ziemi nie grozi ani przeludnienie, ani głód.



## Poza granicami wyobraźni

Do pewnej granicy wolno nam nawet przewidywać. Wolno — dzięki znajomości praw (konieczności) rządzących rozwojem historii. Potem — zostaje wyobraźnia. Ale... nie zapominajmy, że wyobraźnia ludzka ma też swoje historyczne granice. Wyobrażamy sobie przyszłość zawsze przy pomocy elementów zaczerpniętych z teraźniejszości. A przecież przewidywamy, czy wyobrażamy sobie dziś skutki pewnych zjawisk — np. rozwoju elektroniki — jutro mogą stać się z kolei przyczynami wywołującymi długi łańcuch następstw, zmieniających do niepoznania rzeczywistość. I wtedy — nawet wyobraźnia zawodzi. Tak np. podróże kosmiczne może sobie wyobrazić tylko człowiek, który wie już, czym jest (z grubszą oczywiście) kosmos. Dla naszych praprzodków, uważających słońce i gwiazdy za niewielkie przedmioty umocowane na stałym firmamencie, pojęcie statku kosmicznego było w ogóle nie do pomyślenia. Nie potrafili by go sobie nawet wyobrazić.

A poza tym — jest jeszcze jedna niewiadoma: czas. A mówiąc dokładniej — tempo rozwoju nauki i postępu technicznego.

Jednym z najstarszych narzędzi wytworzonych przez człowieka był tzw. tłuk (prymitywnie obrobiony kawał kamienia). Minęło ok. 600—700 tys. lat, zanim ów najstarszy „tłuk” został odrobnie udoskonalony, a to udoskonalenie było przecież tak niewielkie, że poznać je i rozróżnić może tylko specjalista. Minęło dalszych 50 tys. lat, zanim człowiek stworzył pierwsze wyspecjalizowane narzędzie. Tłuk, którym posługiwano się jeszcze w XVII wieku, powstał kilkanaście tysięcy lat przed naszą erą. Wtedy też pojawia się młot, siekiera, prymitywne wiertło. Garnce, chaty drewniane — to już wynalazek neolitu, a odlewnictwo, wiek brązu i żelaza — to fragment epoki historycznej.

Czy dyskusję o przyszłości — nie tej najbliższej, obliczonej, ale przyszłości odległej od nas o kilka czy nawet kilkanaście stuleci, można traktować poważnie? Czy — pominiawszy różne nieprzewidywalne okoliczności, spośród których najpotworniejszą byłaby wojna — można pokusić się chociaż o nazwanie problemów, które będą musieć rozwiązywać ludzie XXII, XXV, czy XXX wieku. Czy można, w oparciu o znane nam elementy współczesności, tej współczesności, która kryje przecież w sobie niedługo wyrażały JUTRA, przewidzieć kierunek szlaku idącego w Najbardziej Nieznane? I tak i nie.

Większość tych najdawniejszych wynalazków przetrwała, ulepszana tylko, niemal do XVIII wieku. Watt za swoją maszyną parową i Forest, wynalazca silnika wybuchowego (1878 r.) żyli niemal w dniu przedwczorajszym.

Natomiast radio, telewizor, samolot, rakiet, antybiotyki, energia atomowa, plastik, odzież, cybernetyka — to wszystko „urodziło się” już dosłownie przed naszymi oczami. Oto młara postępu.

Jakie odkrycia przyniesie dzień jutrzejszy, najbliższe dziesięciolecie? A nie zapomniemy, że dróg, którymi dziś idzie nauka i technika, dróg coraz bardziej specjalistycznych są dziesiątki i setki tysięcy. Nie zapomniemy, że z chwilą, gdy automatyzacja wyzwoli ludzkość od bezpośredniego udziału w produkcji, poważna część ludzkości zajmnie się najprawdopodobniej pracą naukową...

Jakie rewelacyjne odkrycia, skutkiem których mogą być zmiany obalające niejedną tradycyjną instytucję i niejedno pojęcie, mogą przynieść ze sobą w najbliższym czasie rozwijające się niemal z dnia na dzień — fizyka, biologia, chemia, medycyna? Przecież jeszcze nie tak dawno, pojęcie cybernetyki było w ogóle pojęciem nieznanym, a dziś stwierdzamy, że jej możliwości i perspektywy są... wprost nieograniczone.

Kto dziś może przewidzieć, w którym miejscu, na jakim „zakręcie historii” łańcuch obrotów, w którym przez nas zmian ilościowych, przetrzezie się nową jakość rzeczywistości, powodując porzucenie dotychczasowych szlaków i metod, i kierując ludzkość na nieznane nawet przez wyobraźnię tory rozwoju i postępu?

A przecież — nie zapomniemy — żadna z tych zmian

nie może pozostać i nie zostanie bez wpływu na świadomość człowieka, na jego psychikę i sposób myślenia. Trudno sobie wyobrazić, do jak głębokich zmian w świadomości może doprowadzić ostateczna likwidacja wojen, wyeliminowanie wszystkich form wyzysku, daleko idące uszczuplenie ingerencji aparatu państwowego, czy odebranie człowiekowi troski o jutro.

Po co zresztą szukać tak daleko: weźmy dla przykładu wyrażenie się dzisiaj zarysowujące zjawisko masowego przechodzenia kobiet do pracy produkcyjnej. Czyż nie widzimy już teraz, na skraju drogi dopiero, owych głębokich zmian w strukturze rodziny, w stosunkach między płciami? A kto odważy się zaprzeczyć, że psychika, że sposób myślenia współczesnej kobiety już dziś niezmiernie daleko odbiegł od psychiki jej babki i matki?!

## Między »potopem« a epoką lodową

Pod wodami Morza Północnego spoczywa zatopiony łód (dzisiejsza ławica Dogger Bank). Wyłowione tam kości zwierząt i narzędzia świadczą, że w okresie epoki kamiennej, dzisiejsze dno morskie było zamieszkałym przez człowieka lądem. Prawdopodobnie tonięjące łodowce podnosiły powoli poziom wód, aż wreszcie zatopiły Dogger Bank.

Warto o tym wspomnieć, ponieważ żyjemy w epoce podnoszenia się mórz. Na atlantyckim wybrzeżu USA stwierdzono np., że od 1930 do 1948 roku poziom oceanu podniósł się o 10 cm. Jeśli lustro wody podniesie się o 30 m. (a ilość wody zamrożonej w lodowcach gwarantuje taką możliwość), wielkie miasta

nadbrzeżne Stanów, aż po podnóża Appalachów znajdą się pod wodą. Dolina Mississippi stanie się dnem morskim.

Czy ludzkość odległej przyszłości nie stanie oko w oko ze zjawiskiem, znanym nam już z przeszłości Ziemi kiedy poziom oceanów był o wiele

wyższy niż dzisiaj? Albo czy ów cykliczny przybór nie sąłame się doszedłszy do swego szczytu i nie rozpocznie się proces przeciwny? Ostatnie zlodowacenie nie jest znów tak dawne. Znał je homo sapiens żyjący we Francji w okresie późnego paleolitu...

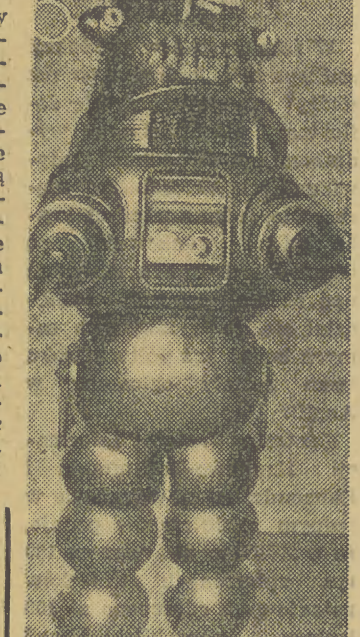
Wspomnieliśmy już, że sztucznej pamięci jest nieograniczona, tak jak nieograniczone niemal są możliwości konstruowania i ulepszania sztucznych zmysłów robota.

W sumie — roboty mogą umożliwić człowiekowi poznanie świata w sposób nie tylko bez porównania dokładniejszy, ale i odmienny niż dotąd.

Informacje o świecie odbierane przez nasze narządy zmysłowe, mimo ich niezwykle skomplikowanej budowy, stają się dla nas rzeczywistością. Elektronika, będąc wyposażona w sygnały wysyłanych w każdej chwili przez otaczającą nas rzeczywistość. Elektronika pozwoliła nam stworzyć (a tego rodzaju, w pamięć i jesteśmy dopiero na początku tej drogi) doskonałe maszyny, wyposażone w sztuczne organy zmysłowe i zdolność wypełniania funkcji umysłowych, dzięki którym będą one mogły wykonywać powierzona im pracę samodzielnie, bez obsługi i pomocy ze strony człowieka. Przewaga tych maszyn („robotów”) nad człowiekiem polegać będzie na tym, że zarówno ich „zmysły”, jak „mózg” będzie można nieustannie udoskonalać przysposuwając je specjalnie do określonych zadań tak, aby zbierały, selekcjonowały, zapamiętywały i przekazywały człowiekowi informacje (i rozwiązania), których on przy pomocy swoich zmysłów i mózgu nigdy by zebrnąć nie potrafił.

Biorąc pod uwagę, że roboty można wyposażyć w odpowiednie „tropizmy”, pozwalające im samodzielnie wyszuukiwać sobie źródła energii, że już dziś jest rzeczą praktyczną możliwość konstruowania maszyn, które z kolei potrafią odtwarzać dalsze, podobne sobie maszyny (swego rodzaju „samoródtwo”), że można je konstruować w ten sposób, aby nie tylko wykonywały odpowiednie czynności, ale uczyły się wykonywać je coraz lepiej... Biorąc to wszystko pod uwagę, trzeba powtórzyć za francuskim uczonym Ducreux'em: „Wydaje się, że produkcja tych maszyn będzie coraz to bardziej i bardziej precyzyjna, decydujących i

Pełne wykorzystanie tych maszyn, będących przedłużeniem zmysłów postrzegania i mózgu człowieka, to przewrót w zakresie naukowego poznania świata. Pojemność



złoty, pod jaką datą historycznej przyszłości umieszczą datę „wybuchu” wielkiej rewolucji naukowo-technicznej, zapoczątkowanej — dzięki automatyzacji — nową, zupełnie epoką w historii ludzkości. Jedno przecież jest pewne, że rewolucja ta, której następstwa trudno dziś sobie nawet w całej pełni wyobrazić, wtargnęła już w nasze życie. Tak, my właśnie jesteśmy świadkami narodzin PRZYSZŁOŚCI.

## AUTOMATYZACJA i CZŁOWIEK

Nie wiemy, pod jaką datą historycznej przyszłości umieszczą datę „wybuchu” wielkiej rewolucji naukowo-technicznej, zapoczątkowanej — dzięki automatyzacji — nową, zupełnie epoką w historii ludzkości. Jedno przecież jest pewne, że rewolucja ta, której następstwa trudno dziś sobie nawet w całej pełni wyobrazić, wtargnęła już w nasze życie. Tak, my właśnie jesteśmy świadkami narodzin PRZYSZŁOŚCI.

Automatyzacja procesów produkcyjnych, uwalniając człowieka od bezpośredniego udziału w procesie wytwarzania, zmieniając gruntownie charakter pracy ludzkiej i w sposób niebywały zwiększając jej wydajność — pociągnęła za sobą długi łańcuch zmian i przeobrażeń, wykraczających daleko poza sferę wytwórczości.

Bezpośrednie skutki tych zmian — to nie tylko redukcja czasu pracy, obniżenie kosztów wytwarzania, a więc powstanie warunków umożliwiających niespotykany i masowy rozwój dobrobytu. To nie tylko „usunięcie” człowieka z fabryk, transportu,

handlu, usług, biur i urzędów. To także rozszerzenie ludzkiego poznania, daleko idące przeobrażenia w dziedzinie wychowania, oświaty, kultury, sztuki, wypożyczalni. Skutki pośrednie — obejmują natomiast całą dziedzinę stosunków międzyludzkich, zaważa na upadku wieloletnich i powstaniu nowych instytucji społecznych, przeobrażają sferę moralności, prawa, przekształcają psychikę człowieka, cały sposób jego myślenia. Wszelchstronny rozwój osobowości człowieka zresztą, to nie tylko skutek — to także warunek rozwoju automatyzacji, to niezbędna konieczność i warunek dalszych zmian, jakie przyniesie ze sobą przyszłość.

Czyż nie zdajemy sobie sprawy, że od tysięcy lat głównym motorem działalności człowieka, jego codziennych, świadomych i podświadomych zabiegów, rezultatem jego stosunku do życia i do innych ludzi jest lęk i troska o chleb, odzież, mieszkanie? Czy nie zdajemy sobie sprawy, że wynikający stąd, a złożony zespół przyczyn i skutków jest zarazem głównym czynnikiem kształtującym jego psychikę, świadomość, jego uczucia i moralność? — Usunąć teraz, a usunie go przyszłość, ów lęk i troskę o byt, przyczynę większości jego dotychczasowych starań i wysiłków, a zmienimy człowieka. Zmienimy tak gruntownie, że studiując czasy nam współczesne — które dla niego będą odległą przeszłością — może trudno mu będzie zrozumieć sens naszej dzisiejszej działalności, obowiązujące dotąd kryteria dobra i zła.

Ten jeden fakt — likwidacja troski o byt — zmieni również gruntownie, w sposób trudny dziś nawet do określenia, stosunki międzyludzkie.

Wiele trudności, kłopotów, zagadnień i pytań, które nie tylko nie były udziałem wieków minionych, ale nawet — nie były częścią przedmiotów wyobrażeń ludzi tych stuleci. Cóż więc możemy powiedzieć o problemach przyszłości, o pytaniach, na które będą musieli odpowiadać ludzie za kilka czy kilkanaście wieków — gdy wynikające z dziś dopiero rozpoczynających się przemian konsekwencje — techniczne, społeczne, naukowe, moralne — przeobrażą całkowicie życie i jednostek i społeczeństwa?

Nie ślęgając przecież tak daleko, nie bawiąc się w żadne prorocтва — możemy przewidzieć niektóre problemy, które postawi przed najbliższymi pokoleniami nowa epoka — epoka automatyzacji.

Wyspecjalizowane maszyny elektroniczne, zastępujące po-

strzeganie, uwagę, pamięć, selekcję i wnioskowanie logiczne, już dziś pracujące z szybkością milion razy większą niż mózg ludzki przejmą liczne funkcje związane z planowaniem gospodarczym, administracją i zarządzaniem (jest nadzieja, że one także zlikwidują biurokrację). Do nich także będzie należało rozwiązywanie tysięcy skomplikowanych zagadnień naukowych, technicznych.

A problemów tych będzie przybywało z każdym rokiem, z każdym dziesięcioleciem — nie wolno bowiem wyobrazić sobie tej, rysowanej przez nas przyszłości, jako złotej wieki stabilizacji. Nowe odkrycia naukowe, rozwój postępu technicznego, nowe stosunki społeczne narzucać będą, coraz bardziej skomplikowane zadania.

Należy liczyć się także, że gruntownym przeobrażeniem ulegnie system wychowania i kształcenia. Prawidłowe funkcjonowanie zupełnie innej niż dziś działającej przemysłowej, organizmów w skali masowej wycieczek i rozrywek kulturalnych, zaspokajanie nowych potrzeb człowieka — wszystko to pociągnę za sobą konieczność powstawania nowych zawodów, nowych metod doboru i kształcenia kadr. Dziś pracą naukową zajmuje się drobny procent ludności — sytuacja ta będzie musiała ulec i ulegnie zasadniczej zmianie: ciągle uczenie się, praca naukowa (a także, prawdopodobnie, sztuka) staną się głównym zajęciem większości ludzi. I — trudno przewidzieć, jakie konsekwencje — w dziedzinie odkryć naukowych — może przynieść ze sobą ten fakt, biorąc pod uwagę, że do pomocy człowiekowi w jego twórczej i odkrywczej pracy staną „wysoko zorganizowane” mózgi elektroniczne. W każdym razie możliwości są oszałamiające i... niewyobrażalne.

W każdym razie — przedmiotem pracy naukowej i dociekań człowieka przyszłości staną się na pewno zagadnienia, których my obecnie nie potrafimy nawet postawić. Droga do poznania mikro- i makrokosmosu stanie przed ludzkością otworem.

Warto o tym wspomnieć, ponieważ żyjemy w epoce podnoszenia się mórz. Na atlantyckim wybrzeżu USA stwierdzono np., że od 1930 do 1948 roku poziom oceanu podniósł się o 10 cm. Jeśli lustro wody podniesie się o 30 m. (a ilość wody zamrożonej w lodowcach gwarantuje taką możliwość), wielkie miasta nadbrzeżne Stanów, aż po podnóża Appalachów znajdą się pod wodą. Dolina Mississippi stanie się dnem morskim.

Czy ludzkość odległej przyszłości nie stanie oko w oko ze zjawiskiem, znanym nam już z przeszłości Ziemi kiedy poziom oceanów był o wiele wyższy niż dzisiaj? Albo czy ów cykliczny przybór nie sąłame się doszedłszy do swego szczytu i nie rozpocznie się proces przeciwny? Ostatnie zlodowacenie nie jest znów tak dawne. Znał je homo sapiens żyjący we Francji w okresie późnego paleolitu...

Wspomnieliśmy już, że sztucznej pamięci jest nieograniczona, tak jak nieograniczone niemal są możliwości konstruowania i ulepszania sztucznych zmysłów robota.

W sumie — roboty mogą umożliwić człowiekowi poznanie świata w sposób nie tylko bez porównania dokładniejszy, ale i odmienny niż dotąd.

Wspomnieliśmy już, że sztucznej pamięci jest nieograniczona, tak jak nieograniczone niemal są możliwości konstruowania i ulepszania sztucznych zmysłów robota. W sumie — roboty mogą umożliwić człowiekowi poznanie świata w sposób nie tylko bez porównania dokładniejszy, ale i odmienny niż dotąd.

Wspomnieliśmy już, że sztucznej pamięci jest nieograniczona, tak jak nieograniczone niemal są możliwości konstruowania i ulepszania sztucznych zmysłów robota. W sumie — roboty mogą umożliwić człowiekowi poznanie świata w sposób nie tylko bez porównania dokładniejszy, ale i odmienny niż dotąd.

## BIOCHEMIA i STOSUNKI SPOŁECZNE

Od kilkunastu lat zainteresowania biochemikami skupiają się na jednym ze związków wchodzących w skład jądra komórki — na tzw. kwasach nukleinowych. Podjęta została próba, aby nie bez powodu, że są one nosicielami cech dziedziczności. Poszczególne cząsteczki kwasów nukleinowych zdolne są, zdaniem uczonych, do odtwarzania i podobnych sobie cząstek.

Czy synteza kwasów nukleinowych, związków bardziej

złożonych, niż to jeszcze niedawno sądzono, jest możliwa? — W każdym razie prawdopodobna. Jeśli uczonym uda się zbadać, a następnie odtworzyć określone układy atomów w poszczególnych drobinach tych związków, wówczas...

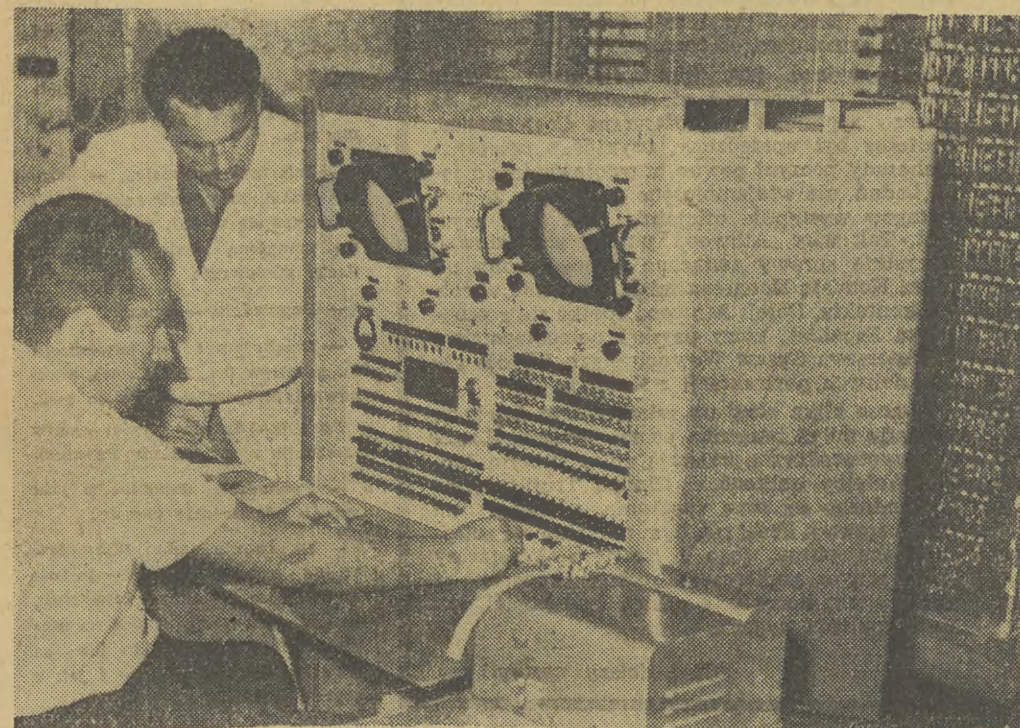
„Wówczas ludzkość stanie przed możliwościami, które dotąd były tylko domeną fantazji. Znajomość budowy i umiejętności syntezy kwasów nukleinowych, to — wydare! — Przyrodzie tajemnego syzyfu dziedziczności. Wprowadzenie

preparatów nukleinowych do organizmów roślinnych, czy zwierzęcych — lub do organizmu człowieka, pozwoliłoby na przekazywanie potomstwu takich cech i właściwości, jakich by sobie życzyli np. rodzice. Teoretycznie — bo trudno zresztą na razie inaczej traktować problem — byłoby więc rzeczą możliwą odwrócenie w dziejach dokładnych kopii rodziców, względnie — „konstruowanie” osobników o cechach „na zamówienie”.

Ze sprawą dziedziczności wiąże się problem i możliwość — chyba nie tak bardzo nawet odległa — regulowania płci. Przyjmijmy, że w tej dziedzinie będzie działało prawo wielkich liczb. W innym natomiast wypadku? — Gwałtowne zachwianie równowagi między ilością kobiet i mężczyzn mogłoby doprowadzić do zmian, obalających radykalnie dotychczasowe formy współżycia między płciami. — Instytucja małżeństwa monogamicznego i istniejącego w oparciu o nią modelu rodziny zawałiłaby się w ciągu jednego pokolenia, grzebiąc pod swoimi gruzami wszystkie związane z nią pojęcia, stosunki obyczajowe i wartości moralne. I — trudno sobie nawet w tej chwili wyobrazić, jakie nowe formy współżycia seksualnego, jakie formy małżeństwa, rodziny, jakie nowe instytucje społeczne musiałaby powstać w miejsce tradycyjnych. Jak zmieniłyby się pojęcia moralne, prawne, jak przedstawiałaby się problem wychowania dzieci itd., itd.

Jest to tylko jeden z teoretycznych — ale możliwych — przykładów współzależności istniejących między odkryciem naukowym, a dziedziną stosunków międzyludzkich.

A ile podobnych współzależności może przynieść JUTRO?



Nowa polska maszyna matematyczna ZAM-1



Uczony włoski prof. Daniele Petrucci zdołał w sztucznych warunkach doprowadzić do zapłodnienia jaja kobiecego poza organizmem ludzkim. Na zdjęciu prof. Petrucci przy aparacie projekcyjnym podczas występowania filmu obrazującego poszczególne etapy eksperymentu. Foto — CAF

## Na bieżący sezon letni dla Pań

- tkaniny jedwabne typu mongol i bemberg — wzorzyste
- tafta opalizująca produkcji krajowej i zagranicznej,
- tkaniny sukienkowe bawełniane, kolorowo tkane

## a na chłodniejsze dni

- aksamity drukowane,
- flanele drukowane i barwione,
- tkaniny płaszczowe bawełniane Pł,
- welwety,
- tkaniny welnopodobne, kolorowo tkane i drukowane.

Powyższe tkaniny są do nabycia we wszystkich sklepach tekstylnych, które są zaopatrywane przez Wojewódzką Hurtownię Tekstylną w Krakowie.

### Sprzedaż

WAPNO palone oraz miał — samochodami dostarcza Wapiennik, Kraków, Piłarska 5/8. 12473-g

AKERMANA ceramiczne pustaki stropowe, cegły dziurawki, (pełna) — polska Cegielnia-Swida, Kościelna, pow. Lubelski, Sielisko. A-172

### Lokale

PILNE poszukuje pokoju z kuchnią, lub bez. Potępa, Tarnów, plac Bema 4. 10013-g

### Nieruchomości

KRAKÓW peryferie — punkt handlowy! Sprzedam prawo nadbudowy parteru. Oferty A-178 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POD Krakowem domek z ogrodem, blisko stacji kolejowej — kupić, w cenie do 60.000 zł. Oferty A-177 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zatrudnimy natychmiast ST. REWIDENTÓW, ST. INSTRUKTORÓW FINANSOWO-KSIĘGOWYCH oraz REWIDENTÓW-INWENTARYZATORÓW do pracy w aparacie handlu państwowego. — Wymagane kwalifikacje: — wykształcenie wyższe lub średnie oraz 2-5-letni staż pracy w księgowości. — Wynagrodzenie wg Zbiorowego Układu Pracy Pracowników Handlu. — Zgłoszenia pisemne należy kierować: Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Kraków, ul. Wiślna 2 — dla nr K-6922.

Centrałne Biuro Konstrukcji Maszyn Drogowych w Krakowie, ul. Fabryczna 5a — przyjmie do pracy natychmiast: — INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW MECHANIKÓW (z wieloletnią praktyką konstruktorską) dla stanowiska starszych inżynierów konstruktorów i głównych konstruktorów, ŚLUSARZY, TOKARZY do Wydziału Prototypowni. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny.



## OBNIŻKA CEN

motorowerów marki »ŻAK«

Chcąc udostępnić szerokim rzeszom miłośników motoryzacji, zakup pojazdów — z dniem 21 lipca 1962 r. — została obniżona cena na motorowery marki „ŻAK” z 4.800 zł na 4.300 zł. Motorowery te można nabyć na dogodnych warunkach ratalnych tj. wpłata przy odbiorze 10 proc. ceny — reszta na 18 rat — oraz za gotówkę w sklepach „Motocybly”.

KRAKÓW, ul. Przemysłowa 11, JAWORNO, ul. Olszewska 24, NOWY SĄCZ, ul. Dunajewskiego 4, ZAKOPANE — Rondo.

Jednocześnie informuje się, że do prowadzenia motoroweru marki „Żak” nie jest wymagane posiadanie „prawa jazdy” samochodowo-motocyklowego, a jedynie wystarczy zezwolenie na prowadzenie roweru wydane przez odpowiednie władze.

SPRZEDAM ziemię 4,3 ha — całość 72.000 (Fornah-Plewiska). Bronisław Kurasz, Kościelnia, al. Kościelna 10. P-769

### Zguby

PIEKARZ Jan, zam. Bochnia, Kraszewskiego 13, zgubił wkładkę kontrolną do prawa jazdy nr 46340, wydaną przez PRN Bochnia. P-752

JANUS Augustyn, zam. Białowieżę nr 303 zgubił przepustkę tymczasową nr 1060, wydaną przez Zakład Czynności Trzebnia w Trzebnia. P-783

LABUZEK Tadeusz, Trzebnia — Blok 3, zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Zakład Górnictwa „Chrzanów”. 010828-Ch

BRÓG Stanisław, Chelmek 435 zgubił świadectwo ukończenia I i II kl. Liceum Ogólnokształcącego w Miechowie.

50 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, 10 MURARZY, 10 CIEŚLI I 1 STOLARZA — zatrudni na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. — Praca w akordzie. Stółówka, hotel, zapewnione. — Zgłoszenia przyjmują punkty werbunkowe Zarządu Budowlano-Montażowego Nr 1 „Centrum”, mieszczący się w Hotelach Pleszowskich, barak nr 16 (dojazd z Krakowa tramwajem nr 15). (K-4834)

Zakłady Surowców Hutniczych „Górka” w Trzebnia, pow. Chrzanów — zatrudni natychmiast:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO, pożądanego uprawnień budowlanych,
- MASZYNISTÓW PAROWOZOWYCH z uprawnieniami PKP,
- USTAWIACZY oraz MANEWRÓWYCH z uprawnieniami PKP,
- ŚLUSARZY z praktyką,
- ELEKTROMONTERÓW z praktyką i grupami bhp,
- MURARZY oraz BLACHARZY,
- STARSZEGO KSIĘGOWEGO - KOSZTOWCA.

Wynagrodzenia wg zasad obowiązujących w hutnictwie, łącznie ze wszystkimi świadczeniami. Hotel robotniczy oraz dowóz z pobliskich okolic zapewniony. — Przy zakładzie czynna jest stołówka. Zgłoszenia przyjmują oraz informacji udziela Dział Kadr. — Podanie z życiorysem i podaniem dokładnego adresu można przesyłać także listownie. K-6934

KIEROWNIKA WARSZTATÓW REMONTOWYCH, MAJSTRÓW ROBÓT ELEKTRYCZNYCH, MAJSTRÓW ROBÓT WOD-KAN. I C. O., INSPEKTORA TRANSPORTU KOLEJOWEGO, INSPEKTORA FINANSOWO-KSIĘGOWEGO, INSTRUKTORA (normologa) — zatrudni Zarząd Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych Nr 9 w Krakowie, ul. M. Bogałki 3. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Przedsiębiorstwa — gdzie należy zgłaszać się osobiście lub pisemnie. K-6966

TELEGRAM

AMATORZY WYCIĘZEK ZAGRANICZNYCH

20 DNIOWE WYCIĘZKI DO BULGARII STÓP

14 DNI WYPOCZYNU W WARSZAWIE STOP

REKLAMOWE CENY DO 3.000 ZŁ STOP

POCZĄTKI SPECJALNE OD 28.11.62 STOP

NAJLEPSZE HOTELE, ATRAKCYJNE WYCIĘZKI STOP

ZAPISY: ODDZIAŁY PPF ORBIS\* W CAŁEJ POLSCE

W WARSZAWIE OZT. ŚWIECZKOWSKA 20, TEL. 621-04

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni Krakowska Stocznia Jachtowa w Krakowie, ul. Pułaskiego 5 (Dębinki). Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze przedsiębiorstwa, codziennie, od godz. 8 do 10. — Miejsce wolne od 1 września. K-6989

INŻYNIERA MECHANIKA z 5-letnią praktyką, na stanowisko kierownika Działu Produkcji oraz INŻYNIERA GÓRNIKA o specjalności eksploatacji odkrywkowej z 3-letnią praktyką — przyjmą do pracy Tarnowskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa w Ostrowie, p-ta Wierzechostawie. Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracowników zatrudnionych w przemyśle kruszywa i surowców mineralnych. K-6953

Absolwentów stażystów, po zasadniczej szkole zawodowej — na stanowiska ŚLUSARZY, SPAWACZY, LAKIERNIKÓW I STOLARZY, oraz absolwentów TECHNIKÓW MECHANIKÓW, TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, TECHNIKÓW EKONOMISTÓW oraz TECHNIKÓW MECHANIKÓW I TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, z praktyką, zatrudni natychmiast „Spem” ZSS — Zakład Produkcji i Usług Technicznych w Oświęcimiu, ul. Topolowa 16. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie. K-5974

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych — Kraków, Wadowicka 36 — przyjmie do pracy natychmiast:

- INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko kierownika Sekcji Transportu, praca w miejscu — wymagana praktyka na powyższym stanowisku,
- INŻYNIERA WZGLĘDNE TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko inspektora transportu — wymagana praktyka na tym stanowisku (praca w terenie),
- EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem średnim, na stanowisko Kierownika Sekcji Planowania i Sprawozdawczości w Dziale Transp. — wymagana praktyka na tym stanowisku — (praca w miejscu),
- KALKULATORA ze znajomością robót sieci elektro-energetycznych — wymagana praktyka i wykształcenie pełne średnie (praca w miejscu),
- KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy (praca w terenie),
- OPERATORÓW ciałników gaśnicowych i koparek uniwersalnych, z książeczkami maszynisty i prawem jazdy II kat. (dla koparek) — praca w terenie,
- MONTERÓW SILNIKOWYCH I PODWOZOWYCH ze świadectwem czeladniczym do prac w warsztacie samochodowym, (praca w miejscu).

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr Zakładu — Kraków, Wadowicka nr 36, parter, pokój nr 63 — telefon 237-00, wewn. 304. K-6967

PASZKOT Władysław, Nowa Huta, Os. Na Skarpie 403 zgubił przepustkę jazdy wydany przez MPK. 12802-g

BUJAS Henryka, zam. Kraków, Dietla 1/10, zgubiła legitymację studencką wydaną przez AGH. 12898-g

WYBRANEK Władysława-Henryka, zam. Łęka Szczęśliwa, pow. Dąbrowa Tarnowska zgubiła prawo jazdy kategorii motocyklowej nr 1040/60, wydane przez Wydział Komunikacji w Busku Zdroju. P-763

SZCZUREK Władysław, Kraków, ul. Krzywizna 6, zgubił legitymację służbową, wydaną przez Najwyższą Izbę Kontroli, prawo jazdy — wydane przez Wydział Komunikacji, Prez. MRN, kartę rejestracyjną motocykla oraz inne dokumenty. 12852-g

STARZAK Honorata, zam. Stryszawa 99, zgubiła legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Hutę „Batory”. P-761

GARBIEC Stanisław — zam. Kraków 23, al. B-1, bl. 33, zgubił prawo jazdy nr 11150/61, wydane przez Wydz. Komunikacji w Krakowie. 12841-g

SPYRA Jan zgubił legitymację nr 1327, wydaną przez ZGH Bolesław. P-775

TOMCZYK Edward zgubił przepustkę tymczasową nr 240, wydaną przez Kopalnię „Bierut” w Jaworznie. P-777

SIWIEC Kazimierz, Andrzejów, Starowiejska 1, zgubił przepustkę stałą nr 4288, wydaną przez Andrzejowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego. P-774

KUKULKA Roman, zam. w Pleśnej pow. Tarnów, zgubił leg. ubezpieczeniową nr T 139690, wyd. przez Zakłady Azotowe w Tarnowie. T-10019

MATUSIK Stanisław, zam. Biała Niżna 288, pow. Nowy Sącz, zgubił przepustkę stałą nr 529, wydaną przez Zakłady M-7 Tarnów. T-10017

PATER Józef, zam. Tarnobrzeg 3, ul. Chemiczna 8/6, zgubił przepustkę stałą nr 620, wydaną przez Zakłady Azotowe Tarnów. T-10016

NIEBIEC Piotr, Chrzanów, Kasztanowa 8, zgubił świadectwo ukończenia Średniej Szkoły Zawodowej w Tarnowie. 010829-Ch

BIERKA Mieczysław, zam. Nowa Huta, ul. Demakowa 24/53, zgubił przepustkę tymczasową, wydaną przez Hutę im. Lenina. 12712-g

### Różne

Za długiego meża Karola Łysienka, zamieszkałego w Krzyżowej 54, powiat Żywiec, nie odzyskał 24/53, zgubił przepustkę tymczasową, wydaną przez Hutę im. Lenina, Krzyżowa 54. Z-10351

### PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Budowlane w Oświęcimiu, Osiedle ul. Mieszka I nr 12

#### OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie instalacji tlenowej na obiekcie Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu.

Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale Przygotowania Produkcji Przedsiębiorstwa Budowlanego w Oświęcimiu.

Termin wykonania robót od zaraz.

Oferty z podaniem kosztu wykonania należy składać w kopertach zamkniętych z napisem „Przetarg na instalację tlenową” w terminie do 21 sierpnia 1962 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 sierpnia 1962 r. w siedzibie PBO w Oświęcimiu, o godzinie 10.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6987

### KOMUNIKATY

Unieważnia się zagubioną pieczęć sklepu 283 MHD Art. Wino-Cukiern. w Krakowie. K-6940

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE  
KRAKÓW, ul. RYDLA nr 31

ogłasza, że

roszczenia z tytułu niewypłaconego ekwiwalentu za pranie odzieży ochronnej za rok 1961 — należy zgłaszać w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa do 20 VIII br.

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

KUCHARZA lub KUCHARKĘ oraz KALKULATORA — przyjmą zaraz Wojewódzkie Zakłady Gastronomiczne Zespół Zakładów Kraków-Płaszów w Krakowie. — Reflektuje się na pracowników o pełnych kwalifikacjach zawodowych i długoletniej praktyce. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu pod adresem: Wojewódzkie Zakłady Gastronomiczne Zespół Zakładów Kraków-Płaszów w Krakowie, ul. Lubelska 3 w podwórku, od godz. 7 do 15. K-6915

TECHNIKA KONSTRUKTORA urządzeń i przyrządów, STAŻYSTĘ PO TECHNIKUM EKONOMICZNYM, SUWNICOWYCH warsztatowych, ŚLUSARZY, OPERATORÓW sprzętów elektrycznych, SPAWACZY elektrycznych i acetylenowych wysoko kwalifikowanych, ELEKTRYKÓW do utrzymania ruchu IV gr. BHP, MONTERÓW i POMOCNIKÓW MONTERÓW wod-kan i c. o., MANEWRÓWEGO - ZWROTNICZEGO oraz PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych — przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Nowej Hucie Czysta-Łęka, ul. Centralna. — Dojazd tramwajem nr 5 i 15 do Czystyn, następnie autobusem nr 121.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina, Kraków-Nowa Huta — zatrudni natychmiast MURARZY, ZBROJARZY, BETONIARZY, CIEŚLI, ŚLUSARZY, ELEKTRYKÓW oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH (mężczyzn powyżej 18 lat). Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zakwaterowanie w hotelach własnych. — Dla niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia PPB i H. Kraków-Nowa Huta. — Dojazd tramwajem linii nr 5 i 16 (przedostatni przystanek przed Walcownią). Zgłaszać się z wymeldowaniem na pobyt okresowy. K-6974

### Uprozczone sprawozdanie finansowe za rok 1961.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI BUDOWNICTWA  
KRAKÓW, GRZEGÓRZECKA 62

Część I. w tysiącach złotych.

| Aktywa                                           | Stan na:       |                | Pasywa                                        | Stan na:       |                |
|--------------------------------------------------|----------------|----------------|-----------------------------------------------|----------------|----------------|
|                                                  | 31 XII 1960 r. | 31 XII 1961 r. |                                               | 31 XII 1960 r. | 31 XII 1961 r. |
| 1. Środki trwałe (netto)                         | 9.312          | 10.891         | 1. Fundusz statutowy                          | 24.494         | 36.445         |
| 2. Materiały                                     | 20.214         | 22.387         | 2. Zobowiązania wobec dostawców               | 5.203          | 19.272         |
| 3. Produkcja w toku                              | 26.745         | 31.400         | 3. Kredyty bankowe obrotowe                   | 33.552         | 24.708         |
| 4. Środki pieniężne                              | 546            | 251            | 4. Finansowanie inwest.                       | 3.258          | —              |
| 5. Należności od zleceńdawców i odbiorców        | 12.962         | 15.788         | 5. Fundusze na inwestycje i rem. kapital.     | 4.804          | 6.759          |
| 6. Rachunki bankowe środków na inwest. i remonty | 775            | 414            | 6. Kredyty bankowe na inwest. i remon. kapit. | —              | 215            |
| 7. Inwestycje rozpoczęte                         | 318            | 316            | 7. Fundusze specjalne i rezerwy               | 537            | 1.452          |
| 8. Pozostałe aktywa                              | 8.269          | 11.971         | 8. Pozostałe pasywa                           | 8.465          | 5.595          |
| 9. Strata                                        | 1.172          | 1.018          | 9. Zysk                                       | —              | —              |
| <b>Razem</b>                                     | <b>80.313</b>  | <b>94.446</b>  | <b>Razem</b>                                  | <b>80.313</b>  | <b>94.446</b>  |

Część II. Plan Wykon. Część III. Plan Wykon.

|                           |        |         |                                                 |     |     |
|---------------------------|--------|---------|-------------------------------------------------|-----|-----|
| 1. Sprzedaż ogółem        | 90.209 | 102.444 | 1. Wartość produkcji ogółem na 1 zatrudn.       | 126 | 131 |
| 2. Koszt własny sprzedaży | 90.806 | 102.688 | 2. Należny fundusz zakładowy na 1 zatrudnionego | 1.5 | 0.9 |
| 3. Strata na sprzedaży    | 597    | 244     | 3. Niedobory i szkody                           | —   | 812 |
| 4. Zyski nadzwyczajne     | —      | 1.003   | 4. Z tego przypisano do zwrotu                  | —   | 633 |
| 5. Straty nadzwyczajne    | —      | 1.777   |                                                 |     |     |
| 6. Strata końcowa         | 897    | 1.018   |                                                 |     |     |

(-) BARBARA WOŹNIAKOWSKA  
(główny księgowy)

(-) mgr inż. STANISŁAW FURDZIK  
(dyrektor)

### Uprozczone sprawozdanie finansowe za rok 1961.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
ROBÓT ELEWACYJNO-BUDOWLANYCH  
KRAKÓW-NOVA HUTA

Część I. w tysiącach złotych.

| Aktywa                                           | Stan na:       |                | Pasywa                                        | Stan na:       |                |
|--------------------------------------------------|----------------|----------------|-----------------------------------------------|----------------|----------------|
|                                                  | 31 XII 1960 r. | 31 XII 1961 r. |                                               | 31 XII 1960 r. | 31 XII 1961 r. |
| 1. Środki trwałe (netto)                         | 6.780          | 9.255          | 1. Fundusz statutowy                          | 10.232         | 15.583         |
| 2. Materiały                                     | 3.597          | 5.285          | 2. Zobowiązania wobec dostawców               | 658            | 1.008          |
| 3. Produkcja w toku                              | 1.432          | 2.848          | 3. Kredyty bankowe obrotowe                   | 5.261          | 7.276          |
| 4. Środki pieniężne                              | 1.404          | 1.509          | 4. Finansowanie inwest.                       | —              | —              |
| 5. Należności od zleceńdawców i odbiorców        | 7.884          | 7.462          | 5. Fundusze na inwestycje i rem. kapital.     | 1.686          | 1.703          |
| 6. Rachunki bankowe środków na inwest. i remonty | 80             | 693            | 6. Kredyty bankowe na inwest. i remon. kapit. | —              | 600            |
| 7. Inwestycje rozpoczęte                         | —              | 69             | 7. Fundusze specjalne i rezerwy               | 2.116          | 2.859          |
| 8. Pozostałe aktywa                              | 7.453          | 5.672          | 8. Pozostałe pasywa                           | 2.047          | 1.513          |
| 9. Strata                                        | —              | —              | 9. Zysk                                       | 6.610          | 2.271          |
| <b>Razem</b>                                     | <b>28.610</b>  | <b>32.793</b>  | <b>Razem</b>                                  | <b>28.610</b>  | <b>32.793</b>  |

Część II. Plan Wykon. Część III. Plan Wykon.

|                           |        |        |                                                     |    |    |
|---------------------------|--------|--------|-----------------------------------------------------|----|----|
| 1. Sprzedaż ogółem        | 50.911 | 52.494 | 1. Wartość produkcji (przewóz) ogółem na 1 zatrudn. | 61 | 63 |
| 2. Koszt własny sprzedaży | 48.651 | 49.390 | 2. Należny fundusz zakładowy na 1 zatrudn.          | 2  | 2  |
| 3. Zysk na sprzedaży      | 2.260  | 3.104  | 3. Niedobory i szkody                               | —  | 99 |
| 4. Zyski nadzwyczajne     | —      | 237    | 4. Z tego przypisano do zwrotu                      | —  | 88 |
| 5. Straty nadzwyczajne    | —      | 1.070  |                                                     |    |    |
| 6. Zysk końcowy           | 1.520  | 2.271  |                                                     |    |    |

(-) FRANCISZEK WRONOWSKI  
(główny księgowy)

(-) inż. JÓZEF MASZBACH  
(dyrektor)

### Uprozczone sprawozdanie finansowe za rok 1961.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE  
BUDOWNICTWA  
KRAKÓW, NA DOŁACH 4

Część I. w tysiącach złotych.

| Aktywa                                           | Stan na:       |                | Pasywa                                        | Stan na:       |                |
|--------------------------------------------------|----------------|----------------|-----------------------------------------------|----------------|----------------|
|                                                  | 31 XII 1960 r. | 31 XII 1961 r. |                                               | 31 XII 1960 r. | 31 XII 1961 r. |
| 1. Środki trwałe (netto)                         | 23.314         | 41.054         | 1. Fundusz statutowy                          | 29.547         | 46.872         |
| 2. Materiały                                     | 5.358          | 6.796          | 2. Zobowiązania wobec dostawców               | 1.076          | 1.595          |
| 3. Produkcja w toku                              | 3.089          | 2.310          | 3. Kredyty bankowe obrotowe                   | 1.670          | 688            |
| 4. Środki pieniężne                              | 3.075          | 944            | 4. Finansowanie inwest.                       | 9.127          | —              |
| 5. Należności od zleceńdawców i odbiorców        | 1.018          | 586            | 5. Fundusze na inwestycje i rem. kapital.     | 8.503          | 31.107         |
| 6. Rachunki bankowe środków na inwest. i remonty | 1.823          | 4.040          | 6. Kredyty bankowe na inwest. i remon. kapit. | —              | —              |
| 7. Inwestycje rozpoczęte                         | 12.171         | 21.933         | 7. Fundusze specjalne i rezerwy               | 3.615          | 1.647          |
| 8. Pozostałe aktywa                              | 17.479         | 22.587         | 8. Pozostałe pasywa                           | 5.981          | 3.913          |
| 9. Strata                                        | —              | —              | 9. Zysk                                       | 7.808          | 14.428         |
| <b>Razem</b>                                     | <b>67.327</b>  | <b>100.250</b> | <b>Razem</b>                                  | <b>67.327</b>  | <b>100.250</b> |

Część II. Plan Wykon. Część III. Plan Wykon.

|                           |        |        |                                                     |     |     |
|---------------------------|--------|--------|-----------------------------------------------------|-----|-----|
| 1. Sprzedaż ogółem        | 67.477 | 85.912 | 1. Wartość produkcji (przewóz) ogółem na 1 zatrudn. | 73  | 90  |
| 2. Koszt własny sprzedaży | 54.017 | 67.148 | 2. Należny fundusz zakładowy na 1 zatrudn.          | 0.6 | 0.9 |
| 3. Zysk na sprzedaży      | 13.460 | 18.764 | 3. Niedobory i szkody                               | —   | 366 |
| 4. Zyski nadzwyczajne     | —      | 1.974  | 4. Z tego przypisano do zwrotu                      | —   | 252 |
| 5. Straty nadzwyczajne    | —      | 6.310  |                                                     |     |     |
| 6. Zysk końcowy           | 8.250  | 14.428 |                                                     |     |     |

(-) mgr JAN RADOMSKI  
(główny księgowy)

(-) CZESŁAW KOPER  
(dyrektor)

### Uprozczone sprawozdanie finansowe za rok 1961.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
KRAKÓW, ul. LUBICZ 27

Część I. w tysiącach złotych.

| Aktywa                                                  | Stan na<br>31 XII<br>1961 r. | Pasywa                                           | Stan na<br>31 XII<br>1961 r. |
|---------------------------------------------------------|------------------------------|--------------------------------------------------|------------------------------|
| 1. Środki trwałe (netto)                                | 31.324                       | 1. Fundusz statutowy                             | 40.137                       |
| 2. Materiały                                            | 7.329                        | 2. Zobow. wobec dostawców                        | 1.495                        |
| 3. Prod. w toku i półfabrykaty                          | 445                          | 3. Kredyty bankowe obrot.                        | 9.455                        |
| 4. Wyroby i towary                                      | 3.745                        | 4. Finansowanie inwest.                          | —                            |
| 5. Środki pieniężne                                     | 2.855                        | 5. Fundusze na inwestycje<br>i remonty kapitalne | 1.480                        |
| 6. Należności od odbiorców                              | 5.626                        | 6. Kredyty na inwestycje<br>i remonty kapitalne  | 614                          |
| 7. R-ki bank. środków na inwest.<br>i remonty kapitalne | 912                          | 7. Fundusze specjalne i rezerwy                  | 761                          |
| 8. Inwestycje rozpoczęte                                | 110                          | 8. Pozostałe pasywa                              | 762                          |
| 9. Pozostałe aktywa                                     | 8.262                        | 9. Zysk                                          | 5.884                        |
| Razem                                                   | 60.608                       | Razem                                            | 60.608                       |

# O sprawniejszą komunikację

Przebudowa Rynku Głównego w całej pełni. Rozkopany, przekopany, haldy ziemi połączone ze sobą pomostami i wąskimi przejściami dla pieszych. Pełno tablic i barier zabraniających wjazdu. Rynek podobny jest raczej do obozu warownego z okresu średniowiecza. Cieszy nas taki stan rzeczy, gdyż dowód to niezbity, że pierwszy krok ku generalnemu uporządkowaniu „perły architektury europejskiej” został definitywnie postawiony.

Smuć natomiast niedopa-

## Genna współpraca

Kierownictwo przyszłej stacji konwertorowej HIL nawiązało ostatnio współpracę z katedrami Maszyn Hutniczych i Metalurgii Stali. Aby terminowo przekazać do eksploatacji konwertorowe, trzeba rozwinąć szereg problemów technicznych. Ponieważ załoga produkcyjna nie ma jeszcze dostatecznego doświadczenia, współpraca ta pozwoli na przeprowadzenie badań w Hucie, stanowiąc z jednej strony pomoc dla załogi, z drugiej strony zastosowanie w praktyce wiedzy teoretycznej. Dzięki badanom hutnicy będą mogli stwierdzić, jakie są perspektywy produkcji stali z nowych pieców, czy można będzie uzyskać specjalne jej gatunki oraz czy w piecach konwertorowych będzie można wybalać stalarkę. (bs)

## Z kroniki MO

7 sierpnia o godz. 17 w czasie kąpieli w Wiśle w miejscu połączonym i zakazany utonął 9-letni Zygmunt. Madejski zamieszkały w ul. Grzegorzewskiej 157. Złotko przekazało rodzinie.

Tego dnia w godzinach wieczornych w Skawinie w rzecze Skawinie podczas kąpieli w nieodznaczonym miejscu utonął Franciszek Michałek lat 27. Złotko dotychczas nie wydobrano. (sk)

trzenia. Wraz robotami rynkowymi życie toczy się dalej — na czterech kółkach i na dwóch, na dwóch nogach i na czterech. To komunikacja w mieście. Ruch w całej pełni, bo jest przecież sezon turystyczny. Tymczasem miasto zostało przecięte, popłatany się arterie komunikacyjne, powstały korki...

Zamknięto dostęp do Rynku, bo tak być musiało. Automatycznie jednak powstała druga konieczność: zreorganizowania dotychczasowego systemu ruchu ulicznego oraz parkowania i dostosowania ich do nowo wytworzonej sytuacji. A tego właśnie zupełnie zabrakło.

Na Małym Rynku w godzinach szczytu panuje bardzo wielki ścis. Przeniesienie tutaj z Rynku Głównego postojów taksówek, wyłączenie tego największego placu Krakowa z sieci ruchu (dojazd i postój) plus „stali bywalcy” Małego Rynku — oto powody zagezenczenia.

Wydaje się nam, że uczynienie z Małego Rynku placu parkingowego na tak dużą skalę nie zostało poprzedzone absolutnie żadnymi przygotowaniami, co więcej, nie zostało dogłębnie przemyślane. Efektem tego jest przede wszystkim parkowanie samochodów w dwóch rzędach systemem „jak popadnie”. Oznacza to, że ten kierowca, który będzie miał nieszczeście przyjechać jako pierwszy i ustawić swój wóz przy chodniku, może po załatwieniu swoich spraw spokojnie poczekać kilka godzin na powrót kierowcy, który przyjechał nieco później i zaparkował samochód... przed swoim poprzednikiem. Takie wypadki zdarzają się bardzo często i są istną zmurą korzystających z malowniczego parkingu.

Słychać więc „placz i zerkanie zębów”, a obok puste ulice Mikołajska i Krzyża ozdobione są tablicami zakazu zatrzymywania się i zakazu

parkowania. Inne zaś, Szpitalna i Stolarska nadal są ulicami jednokierunkowymi, są „tabu”, anachronizmem komunikacji miejskiej wieku XX.

Trzeba sytuację naprawić. Pisaliśmy już niejednokrotnie o nonsensie ograniczania postojów na ulicach jednokierunkowych. Pisaliśmy wówczas, że życie samo wykaze ten nonsens. Wykazuje go właśnie teraz...

Remont Rynku Głównego potrwa długo. Na tym węzle komunikacyjnym miasta jakim jest obecnie Mały Rynek i przyległe ulice trzeba zrobić porządek i „odrobić zaniedbania”. Co należałoby uczynić? Przede wszystkim, zlikwidować na ulicach Stolarskiej i Szpitalnej jeden kierunek ruchu i zaprowadzić ruch dwukierunkowy, z zachowaniem dotychczasowego systemu znaków drogowych (postój). Ruch w tych ulicach byłby pewną „rekompensatą” za wyłączenie Rynku Głównego z „obiegu”. Na ulicach zaś Mikołajskiej i Krzyża znieść znaki ograniczenia postojów z zachowaniem znaków zakazu zatrzymywania się (po lewej stronie).

Mały Rynek urządzać jako parking (bezpłatny). Stoiska oznaczyć tak, by nie było mowy o zamknięciu drogi wjazdu. Postój taksówek bezwarunkowo przenieść na nieoznaczoną teraz ulicę Sienią.

(apio)

## KRÓCIUTKO

Robotnicy torowi muszą mieć się na baczności. Np. we środę o godz. 8.30 blyskawiczny refleks motorniczego „17” ustawił zwiędniętym z robotników pracującemu na torach przy Al. Powstańców Warszawy. Zbliża się powrót do szkoły. Na ulicach widzi się pierwszoklasistów dum. Nie niosących z zakupów nowe torby. Nie wszyscy rodzice wiedzą, że książki nawet do pierwszej

klasy dostarcza uczniom szkoła, i nie można ich zakupić w księgarniach. Wzorcom Nowej Huty przydałby się w Krakowie (przed Dworcem Osobowym) duży orientacyjny tablica z planem miasta. W okolicy „Europy” przy ul. Mogińskiej przydałby się kiosk z napojami chłodzącymi. Do „Europy” pełnej podstępnych gości nie każdy odważy się wejść na oranżadę. (aks)

## Na praktykach wakacyjnych

w Hucie im. Lenina

W wielu wydziałach produkcyjnych Huty, w okresie wakacyjnym odbywają praktyki studenci AGH w Krakowie, Politechniki Krakowskiej i Śląskiej. Ponad 200 studentów AGH ukończyło 5-miesięczną praktykę semestralną, pracując w podstawowych wydziałach produkcyjnych Huty. Największym

zainteresowaniem wśród młodzieży cieszyły się zagadnienia metalurgii i elektrotechniki.

Na praktyce w kombinacie HIL przebywa również ponad 300 uczniów z Technikum Hutniczego w Nowej Hucie oraz z Technikum Elektrotechnicznego i Mechanicznego z Krakowa. Huta gości też studentów z zagranicy. Miejsca praktyki ukończyli studenci Uczelni Technicznej z NRD i absolwenci Wyższej Szkoły Technicznej w Koszycach, na praktyce przebywa także absolwent francuskiej Wyższej Uczelni Technicznej. (bs)

zakończyła spółdzielni mieszkaniowej, WŁADYSŁAWA DZIERŻEW, współzaliczyła tej spółdzielni i znanego działacza związkowego, Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: FRANCISZEK MULARCZYK, JACEK MIKLASZCZYK, ADAM WARCHAL, TADEUSZ PIEPRZYK i ALOJZY KOSZEK — znani działacze ruchu spółdzielczego, a ten ostatni aktywista Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia.

(aks)



Na zdjęciu: poseł TADEUSZ JANCZYK dekoruje HENRYKA BALABANA.

# Aby Wieliczka wyglądała ładniej

Ruch turystyczny w Wieliczce stale rośnie. Rocznie przyjeżdża tutaj ponad 600 tys. turystów i to nie tylko krajowych ale również zagranicznych szczególnie z CSRS, NRD, Węgier, krajów zachodnich a ostatnio przyjeżdża Polonia z różnych stron świata. Dlatego też Wieliczka musi szczególnie dbać o wygląd zewnętrzny. Co się robi w tym kierunku — z tym pytaniem zwróciliśmy się do przew. MRN tow. Zdzisława Zareby. Oto odpowiedź.

## Z sali sądowej

W kwietniu 1961 roku dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie zawiadomił Prokuraturę Powiatową o zaginięciu ze zbiorów Biblioteki trzech listów Tadeusza Kościuszki oraz pisma Stefana Surzyńskiego stanowiących dużą wartość archiwalną.

Poszukiwania wszczęte przez władze siedce naprowadziły na ślad cennych rękopisów w... Poznaniu. Listy Tadeusza Kościuszki sprzedał Januszowi K. z Poznania Henryk Czartoryski (ur. 29. V. 1919 r., zam. w Chylicach k. Warszawy). Czartoryski — bibliotekarz z zawodu — kojarzył ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej w marcu 1958 roku i wtedy to przywłaszczył sobie 3 listy Kościuszki pisane do plk. Trębackiego, gen. Jasińskiego oraz trzech pism po francusku. W dniu 7 sierpnia w Sądzie Powiatowym dla m. Krakowa odbyła się rozprawa przeciw Henrykowi Czartoryskiemu, który został skazany na 1 rok więzienia. (k)

oczywiście zadania te mogą być wykonane przy pomocy środków własnych oraz czynów społecznych mieszkańców, którzy już niejedno-

W obecnej sytuacji, kiedy w Wieliczce prowadzone są poważne prace jak budownictwo mieszkaniowe, roboty wodociągowe, urządzenia turystyczne jak — parkingi, hotel, ma nastąpić przebudowa dworca itp. MRN ze swej strony stara się uporządkować wygląd miasta. W tym celu prowadzi się:

- rozbiórki ruder nie nadających się do zamieszkania,
- porządkuje się ploty, parkany i ogrodzenia,
- stałą propagandę przez Komitet Blokowy i Terenowe Grupy Działania w celu utrzymania czystości w obrębie swoich posesji,
- modernizację sieci handlowej, usługowej,
- zwiększa się wydatki budżetowe na przebudowę ulic, placów itp.
- renowację parku A. Mickiewicza jako jednego miejsca wypoczynku mieszkańców.

Chwila odpoczynku w czasie zwiedzania Wawelu.

Fot. W. Książek

# Żniwa w Krakowskim

\* W około 60 proc. na terenie pow. krakowskiego zostały skoszone żyto, z czego ponad 15 proc. zwieziono do stodoł. Na terenie ponad 3 tys. ha zostały wykonane podobne prace. Żniwa są również maszyną indywidualną, które rozpoczęły się prac polowych. (cm)

## KAPIEL W STAWACH

Prokocim Bagry, przy ul. Płaskowskiej, przy ul. Rzemieślniczej oraz w Borku, Faleckim przy ulicy Podhalańskiej i Pszczelnej

## JEST ZABRONIONA

z uwagi na głęboką wodę.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Podgórze w Krakowie

# Lakierowanie samochodu

## ...na raty

Posiadacze samochodów mają nie jeden kłopot na głowie. Znanie jest powiedzenie, że automobilista cieszy się dwa razy — pierwszy raz gdy kupuje samochód i drugi raz gdy go sprzedaje. „Czar czterech kółek” — jest często zmurą rodziną, szczególnie wtedy, kiedy to i owo zaczyna się „sypać”: peka lakier, matowieje, trzeba zmienić kolor, bo była mała kraksza. To wszystko kosztuje... i trzeba nie sprzedać ogumienia na raty, które do tej pory, nie wiadomo dlaczego, jest do nabycia tylko za gotówkę.

(APIO)

## To nam się nie poroża

## Od czego parking pod Wawelem?

Na parking pod Wawelem na ogół jest pusto. Natomiast całe otoczenie Wawelu wzduł ul. Podzamcze, Grodzkiej i Bernardyńskiej zawałone jest autobusami wycieczkowymi i samochodami osobowymi (w tym duża ilość samochodów czechosłowackich). To zmasowanie samochodów zasłania widok na Wawel. Naszym zdaniem Wydział Komunikacji RN m. Krakowa winien wydać znaki zabraniające parkowania, a organa MO będą miały pole do popisu. (aks)

# Tu powstaje barwny świat

Mato kto wie o tym ciemnym zakładzie, który jako jedyny w Polsce produkuje „barwny świat” witraży. Mowa oczywiście o Zakładzie Witraży należącym do Zakładów Szklarskich Przemysłu Terenowego.

Najpierw trochę historii. Zakład ma 60 lat życia. Założył go Stanisław Gabriel Zeleński, brat Boya a syn Władysława Zeleńskiego kompozytora. Tutaj właśnie wykonywano najpiękniejsze witraże Józefa Mehoffera, Stanisława Wyspiańskiego, Tetmajera. Do wojny zakład był trzecim co do wielkości w Europie. Wykonywał witraże dla wszystkich katedr w Polsce. Tuż przed 1939 r. zaczął również wykonywać witraże świeckie dla nowo wznoszonych gmachów państwowych.

## Lata „chude” i nowe

O pierwszych „chudych latach”, gdy zakład przejął przemysł terenowy opowiada nam jego dzisiejszy kierownik Henryk Czerwinski. Nie było szkła, którego dla pięknego witrażu potrzeba nieraz i czterysta odcieni, stare piece na drzewo nie zdawały już egzaminu życia, były też trudności ze stosowaniem właściwego stopu cynku. Zdawało się, że ślepa sztuka witraży zaginie wraz z chylącym się ku upadkowi starym zakładem.

Byli jednak ludzie, nie byli jacy fachowcy, z nie było jakaś praktyka. Dzisiaj mają już oni za sobą po 30 i więcej lat pracy: szklarze Władysław



Antoni Hebenstreit od 35 lat pracuje w trudnym zawodzie witrażysty. Ogromnej cierpliwości i precyzji wymaga przykrawanie barwnego szkła w drobne tafelki dla przyszłego dzieła sztuki. Fot. Janusz Uiberall



Mgr Regina Rychłowska absolwentka Wyższej Szkoły Plastycznej w Wrocławiu po praktyce w krakowskiej Wytwórni Witraży pozostała już tutaj jako pracownica. Fot. Janusz Uiberall

ław Jaworski, Antoni Hebenstreit, Mieczysław Wido, malarz Jan Rudolf. Pamiętali „bohaterkie” czasy zakładu (14 złotych medali zdobytych w kraju i zagranicą) chcieli za wszelką cenę ożywić te piękne tradycje.

Nie było szkła fabrycznego więc w piwnicy zorganizowano chatupniczym sposobem wytwórnię szkła. Powoli z pomocą przyszło również państwo. Ostatnio sprowadza się barwne szkło z Niemiec i Francji. Daje go również trochę, Huta Szkła w Jasle.

## Jak powstaje witraż

Droga od projektu do gotowego witrażu dosyć daleka. W ciągu długich lat zakład współpracował w sumie z 100 projektantami. Oprócz już wymienionych sław w ostatnim czasie współpracowali z nim profesorowie: Tadeusz Wojciechowski, Adam Bunsch, Jan Budzisz, artystka malarzka Halina Cieślińska-Brzeska, mgr Władysław Jastrzębski.

Planacja projektu przenoszona jest na karton. Z kartonuycinane szablonny poszczególne kolorowych szybek. Potem szklarze przycinają według tych szablonów barwne szkło. Szkic jest wiele rozmaitych rodzajów. Tylko najmniej wybrednych zadowolili: szkło sygnalizacyjne, bardzo jasne, bez żadnych zaciętek i baniek powietrza.

Trzeba bowiem wiedzieć, że właśnie takie, na pozór brzydkie szkło jest najbardziej interesujące dla witrażysty. Przypomina najmocniej stare średniowieczne witraże do których szkło wykonywano chatupniczo.

W ostatnim czasie toczą się rozmowy o bardzo interesującej eksport polskich witraży. Nie trzeba dodawać jak korzystny jest tego rodzaju eksport, zważywszy że w cenie witrażu 40 % stanowi koszt robocizny.

Ostatnio rozwija się również zdobnictwo witrażami budowlanych. Krakowska placówka zdobyła witrażami salę koncertową szkoły muzycznej w Katowicach, portretami polskich kompozytorów wykonanymi w witrażach — inne jej pomieszczenia. Wykonano również witraże dla Browaru w Okocimiu, dla Muzeum Starej Bożnicy, dla odbudowy Zamku na Wawelu. Nie wyklucone że również nowo wznoszony hotel „Orbis” będzie zdobiony witrażami. (hz)



Chwila odpoczynku w czasie zwiedzania Wawelu.

Fot. W. Książek